Nr. 283. Dnia 13 października. Poniedziałek. Dnia 1 (13) października 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś:	Edwarda Króla.	Wschód słońca o godzinie 6 minut 17.	Wschód księżyca o godzinie 5 minut 22 w.
Wtorek:	Kaliksta P. M.	Zachód " " 5 " 16.	Zachód " " 5 " 26 r.
Środa:	Jadwigi Wdowy.	Długość dnia godzin... 10 " 59.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9.½
Czwartek:	Martyniana M.	Ubyło " " 5 " 32.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 12 R.

Piątek:	Wiktora B.
Sobota:	Łukasza Ewangiel.
Niedziela:	Jana Kantego.
Poniedz.:	Prze. św. Wojciecha.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 512.

— W dniu dzisiejszym Ich Cesarskie Mości w powrocie ze Skierniewic do Gatczyny raczyli przejeżdżać koleją obwodową ze stacji Warszawa drogi wiedeńskiej na stację Praga nadwiślańska.

Już od godz. 9½ zaczęli się zjeżdżać na Pelcowiznę przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz damy z bukietami.

W liczbie dam znajdowały się: Arystowa, jenerałowa Brok, Woroncowa - Weliaminowa, Daragan, Kannabich, Kaczenowska, frejlina baronówna Krüdener, Kożuchow, Kuźmin, Łaskin, Martynow, Marjuszow, br. Medem, br. Meller-Zakomelska, hr. Ostrowska, Parensow, hr. Zyberg - Plater, hr. Aleksandra Potocka, hr. Marja Potocka, hr. Elżbieta Grzezdziecka, hr. Jadwiga Pusłowska, jenerałowa Puzyrewska, hr. Rzyszczewska, hr. Raczyńska, jenerałowa Starynkiewicz, Strielnikowa, Turau, Friede, ks. Czetwertyńska, Jakubowska.

Z przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych stawili się: gubernator warszawski baron Medem, fligel-adjutant pułkownik Klejgels, prezes komitetu cenzury Jankuljo, prezes izby sądowej Aristow, kurator okr. naukowego Apuchtin, Wiłujew, szambelan Ludwik Górski, prezes banku br. Driesen, hr. Jezierski, kamerjunker Karski, naczelnik kancelarji JE. jenerał-gubernatora Korniłow, szamb. Lachnicki, hr. Juljan Ostrowski, jenerał Palicyn, ochmistrz Dworu Pęcherzewski, hr. Rodryg Potocki, ks. Maciej Radziwiłł, Janusz Roztworowski, kamerjunker Skarzyński, prokurator starszy izby sądowej Turau, ks. Stanisław Czetwertyński.

Przybyli przechodzili przez salę I-ej klasy, wspaniale przystrojoną kwiatami i dywanami, następnie przez peron, poczem damy ustawiły się w sali recepcyjnej dworca, panowie zaś na peronie. W sali klasy I-ej obowiązki gospodarza pełnił jenerał ...k z pomocą pułkownika Małychina; damy wprowadzał ochmistrz Dworu Pęcherzewski.

Na peronie stanął pierwszy szwadron pułku ułanów Jego Cesarskiej Mości z szefem pułku Aleksiejewem i szefem brygady bar. Offenbergiem na czele.

J. E. Główny Naczelnik Kraju jenerał - adjutant Gurko z Małżonką przybyli na dworzec o godzinie 10 m. 40.

Pociąg dworski, wiozący Najjaśniejszych Państwa, Cesarzewicza Następcę Tronu, Wielką Księżniczkę Ksenię Aleksandrównę, Wielkich Książąt: Włodzimierza Aleksandrowicza, Aleksego Aleksandrowicza i Mikołaja Mikołajewicza Młodszego, Księcia Sachsen-Altenburskiego, ministra Dworu Cesarskiego Woroncowa-Daszkowa, jenerał-adjutantów: Richtera i Czerewina oraz inne osoby świty, stanął na peronie o godz. 11-ej min. 5. Jego Cesarska Mość raczył wysiąść z wagonu i przyjąć raport warty honorowej ułańskiej, której orkiestra zagrała marsza. Najjaśniejszy Pan przeszedł przed frontem warty, która następnie wykonała defiladę, poczem Jego Cesarska Mość raczył zwrócić się do przedstawicieli władz, prezentowanych przez JE. Głównego Naczelnika kraju.

Najjaśniejsza Pani wraz z Jej Cesarską Wysokością Księżniczką Ksenią Aleksandrówną rozmawiała przez ten czas z damami, z małżonką JE. Głównego Naczelnika kraju na czele.

Przez kilka chwil, kiedy pociąg Dworski odjeżdżał ażeby ustąpić miejsca wagonom drugiego pociągu, mającego odwieźć Najjaśniejszych Państwa do Gatczyny, Jego Cesarska Mość raczył uprzejmie rozmawiać z JE. Głównym Naczelnikiem kraju, JE. ministrem wojny i innemi osobami; gdy zaś wagony były gotowe, Najjaśniejsi Państwo oraz Ich Cesarskie Wysokości raczyli pożegnać się z obecnymi i wsiedli do wagonu.

Pociąg z odgłosem hymnu narodowego „Boże Cesarza chroń" ruszył z miejsca o godz. 11-ej m. 40.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Ziemisława, jutro Dzierżymira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków odziału tanich kuchen Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krak Przedm.—5 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak. Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Teatry: Rozmaitości: dziś „Nikareta" i „Dom otwarty" (występ gościnny p. Władysława Wojdałowicza), jutro „Pan Damazy" (występ gościnny p. Władysława Wojdałowicza);—Nowy: dziś „Dzwony kornewilskie", jutro „Nitouche". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: **ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)**

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej **i ku Jej czci odprawiona będzie so**lenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) we wtorek, o g. 10 zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W dniu jutrzejszym zbierają się sejmy przedlitawskie. Uwaga powszechna zwraca się zwłaszcza ku Pradze czeskiej, gdzie rozgrywa się podwójna akcja polityczna: pomiędzy rozpadającym się klubem staroczeskim a wydobytymi na pierwszy plan przez niefortunną „ugodę" wiedeńską młodoczechami, tudzież pomiędzy obozem czeskim z jednej a niemcami, trzymającymi się oburącz tekstu dogodnej dla siebie ugody. Zebranie mężów zaufania klubu staroczeskiego, które odbyło się w ubiegłym tygodniu zaraz po powrocie Riegera do Pragi czeskiej, odrzuciło propozycję Gregra w sprawach wydania zbiorowego manifestu do narodu czeskiego, przez co upada *ipso facto* akcja wspólna posłów czeskich z Czech, Moraw i Szlązka.

W ciągu dzisiejszego dnia zapadną niewątpliwie w łonie klubu staroczeskiego ostateczne uchwały

Magnetyzm bez hypnotyzmu.

(Dalszy ciąg.)

Inny przykład—ale proszę posłuchać uważnie, bo ...cz jest z wielu względów pouczającą. Komuż nie ...arzyło się czytać albo słyszeć od lekarzy, nawet ...poważnych, że hypnotyzm wywołuje histerję? Źródło tych oskarżeń jest następujące: Lekarz X. (trafiło się to np. Grassetowi), wyczytawszy wzmianki ...ernheima o możności uspakajania ataków histerycznych suggestją, próbuje hypnotyzować histeryczkę lub epileptyka: każe im wpatrywać się w jeden punkt, albo też usypia wmawianiem, dodając suggestję: „już ataków nie będzie". Tymczasem zaledwie to powiedział, zaczynają się drgawki, które ...wolna przechodzą w atak, może nawet silniejszy, niż kiedykolwiek. Wówczas lekarz-hypnotyzer przestrasza się i usiłuje budzić—ale już jest zapóźno; budzenie nie udaje się, a nawet zaostrza atak, i po kil...u godzinach, podczas których lekarz, rezygnując ...ż z suggestji, próbował mniej lub więcej bezskutecznie zwykłych środków cucących—chory niby to ...pakaja się, ale jest rozbity, zmęczony, zdenerwowany. Lekarz zaś zarzeka się, że już nigdy nie będzie hypnotyzował i w dobrej wierze ostrzega kole... i ogłasza, że hypnotyzm wywołuje histerję. ...y, na których się opiera, są prawdziwe, wnio...wanie z nich wydaje się być ścisłem, a tymcza...em w rzeczywistości rzecz się ma, jak następuje:

Ataki histeryczne lub epileptyczne przychodzą od czasu do czasu; pomiędzy jednym atakiem a drugim chory, zwłaszcza w histerii, jest pozornie zupełnie zdrów. Ale ponieważ nic się nie dzieje bez przyczyny i każde zjawisko musi mieć przygotowany grunt w organizmie, więc też przypatrując się bliżej, spostrzegamy, że okres ów pozornego zdrowia rozpada się właściwie na dwa okresy, z których pierwszy jest fazą zstępującą, a drugi fazą wstępującą choroby. Jeżeli hypnotyzowanie trafi na fazę spadku, to przyśpieszy jej przebieg, czyli, że chory uspokoi się i będzie się czuł lepiej; jeżeli zaś trafi na fazę przypływu choroby, to także przyśpieszy jej przebieg, czyli sprowadzi atak. Tak być musi—ponieważ środek użyty jest naturalnym bodźcem dla siły żywotnej, a nie, jak lekarstwa, środkiem paraliżującym nerwy, i przez to stłumiającym ich wybuchy.

A teraz przypatrzmy się, jaki jest naturalny mechanizm wyzdrowień w takich wypadkach, a przedewszystkiem zapytajmy, dlaczego hypnotyzm tak działa?

Organizm chory przed atakiem ma w sobie pewien zasób podrażnienia (*eretyzmu*, jak mówią lekarze), który dąży do uzewnętrznienia się. Atak jest właśnie takiem przejawieniem się, takiem wyczerpaniem się pewnej sumy podrażnienia utajonego. W stanie normalnym mózg, a względnie czynność myśli, posiada wpływ hamujący na ośrodki automatyczne (mlecz, rdzeń przedłużony, móżdżek), tymczasem podczas snu, a tembardziej w hypnozie, kiedy mózg jest ubezwładniony, ten wpływ hamujący ginie i podrażnienie w ośrodkach automatycznych nagromadzone wybucha. Wybucha, ale tem samem wyczerpuje się i jeżeli hypnozę sprowadził ktoś, znający się na rzeczy, to byłby zadowolony z ataku, pozwoliłby mu wypełnić się całkowicie i nie budziłby pacjenta pierwej, zanim się całkiem nie uspokoi. I wtedy mógłby być pewnym, że przez ów atak sztuczny, następny atak samoistny opóźni się, czyli że chory zaraz po obudzeniu i potem, dłuższy czas będzie zdrowym, zna bowiem zasadę terapeutyczną hypnotyzmu: *przenoszenia ataków w stan hypnozy*. Racja zaś fizjologiczna tej zasady jest następująca: w porównaniu ze stanem czuwania atak konwulsyjny ma w hypnozie przyjaźniejszy grunt do przejawu, niż w stanie czuwania, właśnie wskutek owego bezwładu mózgu, hamującego odruchy. A przez częstsze ułatwianie atakom tego przenoszenia się na grunt przyjaźniejszy, prędzej wyczerpujemy nagromadzone podrażnienie nerwowe, dajemy nerwom dłuższe odetchnienie i w końcu odzwyczajamy organizm od produkowania tego nadmiaru miejscowego podrażnienia, rozprowadzając siłę nerwową równomiernie na te organa, którym jej brakowało.

I rzeczywiście, doświadczenie uczy, że ataki, przenoszone w stan hypnozy, znikają na jawie, a gdy i w hypnozie ustaną, *chory jest zdrów*.

Czyli, że to, co dla powierzchownego obserwatora było dowodem szkodliwości, w rzeczywistości dowodziło możności wyleczenia.

Kiedym przed paru laty robił doświadczenia w szpitalu św. Ducha, powiedziano, żem zaszkodził chorej H. R., ponieważ wywołałem atak w uśpieniu; tymczasem chora ta od roku nie ma ataków. Nie powiadam, że już pod tym względem jest zdrową, ponieważ mi nie dano ukończyć kuracji i ustanie ataków może nie być bezwzględnem, ale sam fakt tak długiej przerwy, u chorej, która je miewała kilkanaście razy na dzień, świadczy, że wyleczenie było możliwem.

(D. n.) *Juljan Ochorowicz.*

co do złożenia mandatów. Jeżeli powracający z Wiednia namiestnik hr. Thun nie da przyrzeczeń w sprawie zaprowadzenia urzędowego języka czeskiego w czeskich okręgach sądowych, na którychby się pp. Rieger i Zeithammer poważnie oprzeć mogli, natenczas przewódzcom poronionej akcji ugodowej nie pozostanie innego punktu wyjścia, jak złożenie mandatów sejmowych i powierzenie dalszej akcji wraz z odpowiedzialnością radykałom narodowym. Wówczas może przyjdzie i kolej na rozbiór szerszego pytania: czy systemat hr. Taafego ma jeszcze podstawę bytu i czy ustąpienie tego męża stanu nie przyczyniłoby się do wyjaśnienia mętnej sytuacji. Nastąpiłby po nim chyba rząd silnej ręki.

Nie ulega już prawie wątpliwości, że kanclerz Caprivi wkrótce spotka się z Crispim. Spotkanie to po zjeździe w Rohnstocku jest poprostu koniecznością, wskazaną parallelizmem, tkwiącym w istocie przymierza potrójnego. Oprócz tego wszelako waży tu silnie okoliczność, że obydwaj mężowie stanu nie widzieli się jeszcze ze sobą od chwili, gdy u steru nawy niemieckiej stanął jen. Caprivi. Jakkolwiek do odnowienia przymierza Niemiec z Włochami, upływającego w r. 1892-im, jeszcze daleko i niema dosyć pilnego powodu do przypuszczenia, że teraz już kwestja odnowienia dostarczyłaby wątku rokowań i wynurzeń wzajemnych, to przecież nasuwa się zbyt wiele pytań aktualnej natury, aby potrzeba osobistego zetknięcia nie dała się odczuwać silnie zarówno w Rzymie, jak w Berlinie.

Podróż jen. Capriviego na południe nie ma żadnego związku z mową florencką Crispiego, która nie podobała się wprawdzie berlińczykom z powodu swej zimnej, trzeźwej i ściśle przedmiotowej formy, dyplomatycznie wszakże zawiera w sobie te wszystkie pierwiastki, które w łonie rządów sprzymierzonych uważane być muszą za rękojmię przymierza. Bankiet florencki nie przyśpieszył ani nie opóźnił podróży jen. Capriviego, co najwyżej zwlokła się ona może o dnie lub tygodnie dlatego, aby p. Crispi mógł pierwej wygłosić swój toast; gdyby spotkanie nastąpiło pierwej, przypisanoby go nietyle samoistnemu poczuciu żywotnych interesów narodowych, ile podszeptom, najczęściej bardzo kosztownym i samolubnym, interesu germańskiego. Rola p. Crispiego wobec opozycji utrudniłaby się przez to jeszcze bardziej.

Zjazd Capriviego z Crispim odbędzie się zapewne w jakiemś miasteczku alpejskiem nad zwierciadlaną tonią Lago Maggiore lub Como, wśród malowniczej panoramy gór śnieżystych. Jenerał Caprivi w drugiej połowie b. m. wybiera się do Monachjum dla złożenia swej czołobitności księciu rejentowi, który nie był obecnym w swojej stolicy podczas ostatniej wycieczki kanclerza niemieckiego do Friedrichshafen i Karlsruhe. Wówczas p. Crispi uda się do północnych Włoch i gdzieś na pograniczu dwóch sprzymierzonych państw nastąpi podanie sobie ręki.

W d. 5-ym b. m. odbyła się w Utach 61-sza konferencja kościelna mormonów. Pozostanie ona wiekopomną kartą w dziejach sekty: przyjęto bowiem na niej zakazujący wielożeństwa manifest prezydenta mormonów, Wilforda Woodruffa. Obecnych było 10,000 osób. Woodruff skonstatował zresztą, że od czerwca r. z. jeden tylko zawarto związek poligamiczny i że dom, który był widownią tego aktu, uległ natychmiastowemu zniszczeniu, ponieważ rząd stanów nie znosi nadal najlżejszych wykroczeń przeciw zakazowi wielożeństwa.

Od przedstawiciela niemieckiego stowarzyszenia eksploatacji kraju Witu (*Witu-Gesellschaft*), Weissa, nadeszły dokładne sprawozdania o wymordowaniu Künzla i siedmiu jego towarzyszy. Z relacji tej okazuje się, że kłamliwem było przypisywanie przez sułtana plantatorom niemieckim pobudki do nieszczęsnego użycia broni. Niemcy uciekali tylko, co tchu im stało, z murów miasta, w których im śmierć groziła; dopiero gdy u bramy miejskiej jeden z niemców padł ugodzony kulą ścigających siepaczy, nastąpiła wymiana strzałów i wymordowanie tej garstki europejczyków, która szukała sobie szczęścia.

Br. Z.

Czarne djamenty.

Jednem z obfitszych źródeł bogactwa przyrodzonego w naszym kraju jest węgiel.

Zwyczajem dorocznym o tej krainie czarnych djamentów na obszarze południowo-zachodnim Królestwa złożył świeżo w *Przeglądzie technicznym* szczegółowe sprawozdanie, w r. b. o parę miesięcy spóźnione, inż. górniczy Choroszewski.

Przyjrzyjmy się ciekawym jego zestawieniom.

W r. z. czynnych kopalń w naszym kraju było 20. Ogólna produkcja węgla wyniosła 151,108,996 pudów, t. j. o 10 milj. więcej niż w roku poprzedzającym.

Wszystkie te kopalnie zatrudniały 167 maszyn parowych o sile 9898 koni.

Liczba za to pracowników zmniejszyła się o 441 i wynosiła 9803 ludzi, mianowicie 3,090 górników, 5750 pomocników i 963 kobiety.

Na jednego robotnika kopalnianego przypadło średnio 15,063 pudów wydobytego węgla.

Jan Choroszewski wylicza 14 grup kopalń.

W pierwszym rzędzie znajdują się kopalnie Kramsty, z tych największe „Jerzy” i „Ignacy”,—miejsce drugie zajmują zakłady Olemiaunikowa i Riesenkampfa, głównie zaś „Paryż” i „Koszelew”, dalej towarzystwo „hr. Renard”, mianowicie „Fanny”, „Joanna Fryderyka” i „Andrzej”, jeszcze dalej „Kazimierz” i „Feliks”, „warszaw. towarzystwo kopalń węgla i zakładów hutniczych”.

To są kopalnie największe.

W szeregu tym idą dalej: „Wikta” p. Kuźnickiego, „Michał i Ernest” bezimiennego tow. czeladzkiego, „Władysław” p. Lozansa, kopalnie p. Ciechanowskiego, „Saturn” ks. Hohenlohe, „Jan” pp. Istomina i Narkiewicza, „Maciej” Länderbanku, „Antoni” p. Stochelskiego, „Teodor” i „Herman” pod Sławkowem, „Katarzyna” p. Zygmunta Pringsheima.

W tem królestwie naszych djamentów królem jest kopalnia „Jerzy” z olbrzymią produkcją 32,017,263 pudów węgla.

—w—

Wystawa w projekcie.

W kołach wielkiego przemysłu i kupiectwa wiedeńskich utworzono prowizoryczny komitet, celem uproszenia rządu i władz odnośnych, aby najbliższa wystawa powszechna w Wiedniu się odbyła.

Komitet, aby z próżnemi nie wystąpić rękami, ułożył już i wypracował tak budżet, jak i plan przyszłej wystawy.

Przygotowania te odbyły się w najgłębszej tajemnicy, a jeżeli prawdą jest, że najlepiej udają się dzieła bez rozgłosu poczęte, wystawie wiedeńskiej należałoby rokować powodzenie.

W sporządzonem *memorandum* zwrócono uwagę na nieudaną próbę z r. 1873-go, tłumacząc ją ówczesnemi klęskami różnej natury, jak: niebywałą niepogodą i cholerą w dodatku. Następne mniejszego pokroju popisy, jak wystawy z lat: 1880-go i 1888-go i obecna, zburzyły panujące dotąd mniemanie, jakoby Wiedeń nie był dla popisów tego rodzaju odpowiednią miejscowością.

Rok 1895-ty, w którym dokonać się ma ostateczne połączenie przedmieść wiedeńskich z właściwą stolicą i utworzenie tak zwanego „Gross-Wienu”, sam z siebie nasuwa się, jako termin wystawy. Niektórzy wszakże z członków komitetu, jako termin, podają r. 1898-my, w którym cesarz Franciszek Józef obchodzić będzie 50-letni jubileusz panowania. W roku tym również ma być wykończona budowa kolei wśródmiejskiej i zabudowany pas celny, oddzielający dziś miasto od przedmieść.

Tu jednak wziąć pod uwagę należy termin przyszłej wystawy paryzkiej, na r. 1900-ty oznaczonej, a której stawać na przeszkodzie kurtoazja międzynarodowa wzbrania.

Oczywiście w sprawie terminu przyszłej wystawy wiedeńskiej decydować będą władze, a te, jak się zdaje, usilnie projekt popierać zamierzyły.

Co się tyczy strony finansowej sprawy, to 25 milj. wystarcza zupełnie dla zainscenizowania jej. Wedle planu budżetowego, przeprowadzoną ma być pożyczka loteryjna w granicach 10 milj., na wzór paryzkiej, przez wypuszczenie 500,000 losów po 20 złr. każdy, do których w miejsce kuponów dodać zamierzono po 10 biletów wejścia na wystawę, każdy nominalnej wartości 10 centów.

Pozostałe koszta pokryć mają: państwo kraj i miasto.

Te ostatnie, w razie deficytu, żadną miarą nie narażą się na straty, ponieważ przedstawiciele wielkiego przemysłu i kupiectwa austrjackiego postanowili złożyć odpowiedni fundusz gwarancyjny.

Jako miejsce urządzenia popisu, większość przyjęła plac ćwiczeń „na Szmelcu”, Prater bowiem już od r. 1873-go do dziś dnia w znacznej części zabudowano, co naturalnie w latach 1895-ym lub w 1898 ym wzmoże się jeszcze. Przytem położenie tego ostatniego, w czasie oznaczonym na wystawę, mniej będzie korzystne, od placu „na Szmelcu”, który w tej epoce znajdzie się niemal w środku miasta. Do tej pory również zbudowanie nowych koszar, plac powyższy zbytecznem uczyni dla wojska, a brak na nim drzew i cienia łatwo da się usunąć przeprowadzeniem odpowiednich plantacyj.

Komitet postanowił nadto, aby niektóre z budynków wystawowych stawiane były z uwagą na przyszłość i po wystawie przeszły na własność miasta.

Oto plan, jakim się dziś przedstawia, o ile zaś z dziedziny projektu, przejdzie w stan spełnionego faktu, trudno przesądzać.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż według pogłosek projekt popisów o odpowiedzialności fabrykantów za kalectwo lub śmierć robotników, przeszedł już przez wszystkie instancje administracyjne i ostatecznie wniesiony został do rady państwa, gdzie na najbliższej sesji czytany będzie. Stosownie do projektu, właściciele fabryk, zakładów przemysłowych, górniczych i t. d., bez względu na to, kto nimi będzie, czy skarb, czy towarzysta akcyjne, czy też osoby prywatne, przedsiębiorcy robót budowlanych i t. p., obowiązani będą wynagrodzić poszkodowanego lub jego rodzinę, jeżeli nieszczęście stało się nie z winy robotników.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż systemat pobierania podatków gruntowych w gubernjach nadbałtyckich ma być zupełnie zreformowany.

= *Grażdanin* donosi, iż w departamencie kolejowym poruszona została kwestja przyjęcia za zasadę, aby manewrowanie wagonami na stacjach kolei odbywało się za pomocą koni, a to w celu zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom. Departament kolejowy rozesłał obecnie okólnik do zarządów kolei z prośbą o przesłanie informacyj: na jakich stacjach i w jakiej porze dnia i nocy odbywa się manewrowanie wagonami, jakie środki ostrożności zastosowane zostały dla zapobieżenia wypadkom i jaki rodzaj manewrowania uznaje zarząd za najdogodniejszy.

= Z polecenia Banku państwa tutejszy kantor realizować będzie nadal kupony metaliczne od akcyj i obligacyj głównego Towarzystwa kolei russkich z nastąpieniem terminu ich płatności, lecz nie dłużej jak w ciągu lat $4\frac{1}{2}$ po upływie tego terminu. Rubel metaliczny płacony będzie po 115 kop. w biletach kredytowych, a za przekaz potrącać się będzie $\frac{1}{4}\%$.

= Z dniem dzisiejszym ukończyły się ferje letnie w wydziałach karnych tutejszego sądu okręgowego. Obecnie posiedzenia odbywają się codziennie, z wyjątkiem sobót. Piąty wydział karny sądu okręgowego warszawskiego wyjeżdżać będzie na kadencje sądowe do Włocławka raz na miesiąc i miewać posiedzenia we czwartki.

= Liczba studentów, uczęszczających do uniwersytetu warszawskiego, tak się przedstawia: na 5-iu kursach wydziału lekarskiego znajduje się 576, z tych 97-iu nowoprzybyłych (69 chrześcjan i 28-iu żydów); na wydziale prawnym na wszystkich kursach 360-iu, z których 60-iu nowych, a mianowicie 50-ciu chrześcjan i 10-ciu żydów; na wydział fizyczno matematyczny uczęszcza 137-iu studentów, w tej liczbie 32 nowoprzybyłych, z których 30-tu chrześcjan i 2 żydów; najmniej, bo 50-ciu studentów liczy wydział historyczno-filologiczny. Nowych słuchaczy zapisało się na ten wydział tylko 5-ciu, wszyscy chrześcjanie.

= W radzie miejskiej dobroczynności publicznej rozpatrywany jest projekt otworzenia w zabudowaniach szpitala zapasowego za rogatką wolską na czas zimy czasowego szpitala, specjalnie dla chorób zaraźliwych i zakaźnych.

= Z uwagi na wzrastającą żebraninę uliczną, obostrzone zostały przepisy, zapobiegające tej pladze miejskiej. Niezależnie od wysyłania transportem żebraków zamiejskich do miejsca stałego zamieszkania, bez możności otrzymania nowych paszportów, poleconem zostało rozciągnąć nadzór nad żebrakami, rekrutującymi się z pośród stałych mieszkańców Warszawy. O ile ci ostatni dotknięci są kalectwem, chorobą czy też niedołężną starością, opiekę nad nimi winni rozciągać najbliżsi krewni, których, w razie zaniechania tego obowiązku, należy pociągać do surowej odpowiedzialności. Tylko starcy i kalecy bez rodziny będą umieszczani w przytułku starców Tow. dobroczynności lub odsyłani do domu schronienia na Górze Kalwarji.

= Zwracamy uwagę, iż od dnia dzisiejszego wszedł w życie na tutejszych kolejach zmieniony na sezon zimowy rozkład biegu pociągów. Nowy ten rozkład będzie obowiązywał do d. 13-go maja.

= Jutro, o godz. $7\frac{1}{2}$ wieczorem odbędzie się posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami (ul. Zielna nr. 19).

= Bawiący w Spale, a następnie w Skierniewicach jenerał niemiecki von Werder, w dniu dzisiejszym pociągiem kurjerskim kolei wiedeńskiej wyjechał do Berlina.

= Z teatru i muzyki.

* Afisze dzisiejsze zapowiadają: w teatrze Rozmaitości „Nikaretę” i „Dom otwarty” z p. Wojdalowiczem w roli Telesfora, a w Nowym „Dzwony kornewilskie”, z p. Zimajerową.

* Jutro w teatrze Letnim „Żydówka”.

Partją Eleazara rozpocznie p. Warmuth szereg występów na naszej scenie.

* P. Wojdałowicz ukaże się jutro po raz czwarty

w „Panu Damazym" Bliźińskiego, którego wczorajsze wznowienie powitane zostało tak serdecznie przez publiczność.

* Teatr Nowy daje jutro „Nitouche" z p. Zimajerową.

* „Przez wdzięczność", taki jest tytuł jednoaktowej, podobno bardzo dowcipnej komedyjki Edwarda Lubowskiego.

Nowość ta ukaże się wkrótce na deskach teatru Rozmaitości w interpretacji pp. Borawskiego, Grzywińskiego, Leszczyńskiego, Nafkiewicza, Szymanowskiego, Tatarkiewicza i panny Br. Chraszczewskiej.

* Mający odbyć się w nadchodzącą niedzielę w salach redutowych wielki koncert symfoniczny, pierwszy w sezonie bieżącym, obudził wśród publiczności niemałe zainteresowanie.

Tak przynajmniej wnioskować można ze znacznej ilości rozprzedanych biletów.

* Cenną pracę swoją „Ciarachów" Galasiewicz złożył dyrekcji teatrów warszawskich.

Przypuszczamy, iż na wystawienie sumiennego. a głębokiego dzieła niedługo wypadnie nam czekać.

* Na przedstawieniach w teatrach znajdowało się onegdajszego wieczoru osób: w Rozmaitości 268, Letnim 508, Nowym 266, wczorajszego zaś: w Rozmaitości 812, Letnim 537 i Nowym 662.

* We czwartek odśpiewana będzie w teatrze Letnim „Aida" z panią Kaszoską w roli tytułowej i p. Warmuthem w roli Radamesa.

= Kwartet.

Zarząd lokalu Towarzystwa wioślarskiego krząta się około zebrania stałego kwartetu smyczkowego.

Myśl to ze wszech miar trafna i tem łatwiejsza do urzeczywistnienia, iż pomiędzy członkami Towarzystwa znajduje się kilka osób uprawiających muzykę kameralną.

= Opieka nad plantacjami.

Kwestja urządzenia podjazdu do teatru Letniego w ogrodzie Saskim stanowiła główny punkt obrad na ostatniem posiedzeniu członków komitetu plantacyjnego, pod przewodnictwem dziekana Jurkiewicza.

W planie drogi wjazdowej, przy powtórnem oglądaniu terenu z udziałem przedstawicieli techników: z teatru, magistratu i policji, znów zaszły zmiany.

Postój dla ekwipaży prywatnych (dorożki są wyłączone) zostaje urządzony na trawniku zabaw dziecięcych i znaczna część tego trawnika będzie zabrukowaną.

Pierwotny zamiar niewycinania ani jednego drzewa oraz krzewu musiał upaść wobec potrzeby rozszerzenia drogi wjazdowej, na której będą się mijały ekwipaże.

Wszystkie więc krzewy z prawej strony od Niecałej w kierunku murowanego parkanu zostaną wycięte.

Droga i placyk dla postoju mają być jaknajśpieszniej urządzane, dziś przeto już od samego rana pod nadzorem głównego ogrodnika plantacyj miejskich, p. Fr. Szaniora, odbywa się wytykanie palikami drogi, która zostanie zamienioną na szosę.

Obarjerowanie będzie z obu stron mocne, aby pod żadnym pozorem nie dopuścić uszkodzenia drzew.

Po załatwieniu tej głównej kwestji, jak również kilku spraw gospodarczych, komitet zastanawiał się nad zadrzewieniem miasta.

Ponieważ w szkółkach miejskich brak jest drzewek, odpowiednich do sadzenia na ulicach, budżet zaś nie pozwala czynić zakupów, przeto oprócz koniecznych zastąpień drzew uschłych i zniszczonych, dalsze projekty nowych zadrzewień uchwalono odłożyć do roku przyszłego.

W końcu postanowiono, na żądanie wielu członków, przenieść dnie posiedzeń z soboty na poniedziałek.

Następna więc sesja odbędzie się w dniu 27-ym b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w sali sztandarowej magistratu.

= Szpital ginekologiczny.

Oddawna dawał się uczuwać w Warszawie brak domu zdrowia dla kobiet, dotkniętych chorobami ginekologicznemi, w żadnym bowiem ze szpitali niema specjalnego oddziału, a kilka prywatnych schronisk dostępnych jest tylko dla zamożnych.

Szczególniej chore z prowincji, przybywające przy ograniczonych środkach pieniężnych, brak ten dotkliwie odczuwają.

Otóż grono lekarzy ginekologów założyło taki specjalny szpital, a mianowicie doktorowie: Borysowicz, Ficki, Gromadzki, Kapliński, Kuniewicz, Rogowicz, Tyrchowski, Thieme i Winawer.

Wczoraj właśnie nastąpiło otwarcie szpitala w domu p. Wedla przy ulicy Hortensji.

Ceremonji poświęcenia dopełnił kanonik archikatedralny, ks. Magnuski.

Zakład mieści się w oddzielnem zabudowaniu, specjalnie urządzonem i posiada salę operacyjna urządzoną według wszelkich tegoczesnych naukowych wymagań.

Do szpitala przyjmowane są przeważnie chore niezamożne, dotknięte cierpieniami kobiecemi, wymagającemi dokonania operacyj za opłatą 50 kop. dziennie, za co otrzymuje się, oprócz leczenia, lekarstw, opatrunków, żywność i wszelkie wygody.

Jest to opłata niższa od praktykowanej w szpitalach ogólnych, w oddziałach chirurgicznych, więc dla pokrycia niedoboru urządzono pokoje oddzielne dla zamożniejszych chorych, za opłatą od 2 do 5 rs. dziennie.

Położnice do szpitala, mającego inne cele, przyjmowane nie będą.

Przy zakładzie urządzono ambulatorjum dla niezamożnych przychodzących chorych kobiet, z ustanowieniem 30 kop. za poradę.

W ambulatorjum będą konsultowali każdodziennie od 1-ej do 3-ej po południu kolejno wszyscy powyżej wymienieni lekarze.

= Przybór.

Rezultatem spadłych deszczów jest przybór Wisły, nietylko u nas, lecz i w górze rzeki.

Otrzymana z Krakowa depesza donosi o podniesieniu się tam stanu wody do stóp 4.

Od wczoraj pod Warszawą przybyło ½ stopy wody; dziś w południe notowano 2 stopy i 6 cali.

Statki parowe cokolwiek wcześniej przybywają; spław też więcej ożywiony.

Pomiędzy mostami stoi 21 berlinek.

= W Zwierzyńcu.

Żywy dowód współczucia dla Zwierzyńca dała warszawska publiczność, podążając wczoraj do Bagateli.

Chociaż nie było muzyki ani zabawy dziecinnej, ani fajerwerków, zwiedziło ogród zoologiczny zgórą 500 osób.

Tylko w ten sposób można zapewnić fundusz, potrzebny na pierwsze bieżące wydatki, zanim nowe Towarzystwo nie nabędzie Zwierzyńca od likwidującej się spółki.

Od ostatniego naszego biuletynu nic się na gorsze nie zmieniło.

Lwica musi mieć silny organizm, kiedy od czterech blizko tygodni chorując, dotąd jeszcze żyje.

Lekarz weterynarji, p. Golanowski, nie widzi przecież poprawy w zdrowiu lwicy i nie można mieć nadziei, aby ją zdołano dla przyszłej instytucji ocalić.

Natomiast obawy o lamparcicę i hjenę ustały.

Jedyny pozostały lis zapadł na nogi i zapewne podzieli los pięciu padłych towarzyszów.

Według opinji weterynarza, stan zdrowia reszty zwierząt jest pomyślny.

= Oszustwo.

Pomimo tylu smutnych przykładów i licznych ostrzeżeń, łatwowierność ludzka w powierzaniu pieniędzy tytułem kaucyj nie ma granic.

Ofiarą takiej łatwowierności padł p. Józef D., oficjalista rolny, który na podstawie wątpliwych rekomendacyj wręczył niejakiemu M. K. 3,000 rs., jako kaucję poręczającą za administrowanie dobrami Rubczyce nad Bugiem.

Pan D. z żoną i dziećmi udał się w zeszłym tygodniu do Rubczyc, lecz K. już nie zastał.

Dobra są administrowane przez wierzycieli, którzy wystawiają je na sprzedaż, a tytularny właściciel umknął bez wieści.

Oficjalista stracił ostatni swój fundusz.

Za oszustem wysłane zostały listy gończe.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Trębackiej pod nr. 11-ym doktorowi Lamblowi skradziono z biurka 500 rs.; kradzieży dopuścił się lokaj, od którego pieniądze odebrano. — Nocy wczorajszej z mieszkania Arona Kelermana pod nr. 150-ym na Pradze skradziono dwa lichtarze srebrne wartości 120 rs. — Z pola mokotowskiego skradziono parę koni rządowych wartości 200 rs. — P. Frenclowi skradziono 4 listy zastawne włoskiego towarzystwa Czerwonego Krzyża serji 10,205 № 44 i s. 20,205 № 20. — Ludwikowi Deyblowi skradziono listy zastawne Towarzystwa kredytowego miejskiego: serji I-ej № 31,559 na 100 rs.; s. II-ej № 58,023, s. III-ej № 96,755 po 250 rs. i №№ 101,558 i 100,700 po 100 rs., s. IV-ej №№ 223,543 i 222,894 po 250 rs. — Zamieszkałej przy ul. Solnej pod nr. 17-ym Józefie Marciniakowej skradziono różne rzeczy wartości 100 rs.

= Odparty napad.

Nocy wczorajszej robotnik Józef Grzybowski z żoną Marjanną powracali ze Zjazdu do domu na ul. Dobrą pod nr. 51-ym.

Kiedy małżonkowie G. znajdowali się na bulwarze wprost łazienek akcyjnych, jakiś człowiek zbliżył się do Grzybowskiego, prosząc o zapałki.

Jednocześnie dwaj wspólnicy zaczepiającego rzucili się na robotnika.

Pierwszy napastnik zażądał oddania pieniędzy, grożąc w przeciwnym razie wrzuceniem do Wisły.

Grzybowski, sięgając rzekomo po woreczek, wydobył nóż i stawił zacięty opór.

Krzyki ofiar sprowadziły policję.

Pomocnicy głównego rabusia uciekli, herszt zaś, kilkakrotnie ugodzony nożem w nogi, upadł.

W ujętym poznano znanego złodzieja, Teofila Kędzierskiego, liczącego 24 lat wieku, zamieszkałego pod nr. 6-ym przy ul. Mostowej.

Młody rabuś dwukrotnie już był za kradzież karany.

Kędzierski zbiegłych wspólników odpartego napadu nie chciał wyjawić.

= Zamachy samobójcze.

Wczorajszego wieczoru, w pobliżu Marjensztadu, jakiś człowiek rzucił się do Wisły.

Dwaj przechodnie pośpieszyli z pomocą.

Nieznajomy energicznie się opierał, lecz wybawcy, z narażeniem własnego życia, zdołali desperata wydobyć.

Okazało się, iż jest to Aleksander Szczepanow, zamieszkały przy ul. Gęsiej, liczący 40 lat wieku.

Odpowiedzi badanego S. wskazują, iż człowiek ten znajduje się w anormalnym stanie umysłu.

Weronika Ślimakowska, żona szynkarza z Nowej Pragi, radykalnie usiłowała pozbawić się życia.

W tym celu przyjęła sporą dozę łebków od zapałek, a następnie powiesiła się.

Dzięki wczesnemu przecięciu postronka, S. uratowano.

Szybka zaś pomoc lekarska zapobiegła niebezpieczeństwu grożącemu z otrucia.

Przyczyną podwójnego zamachu samobójczego było nałogowe pijaństwo.

Z teatru.

Jeżeli stary a serdeczny nasz przyjaciel „Pan Damazy" zawdzięcza swoje wznowienie p. Wojdałowiczowi, to podwójną dobrą kreskę należy się za to lwowskiemu artyście u warszawskiej publiczności.

Komedja sama jest jedną z najcenniejszych ozdób naszej literatury dramatycznej, a p. Wojdałowicz w roli tytułowej znalazł najwłaściwsze dla siebie pole popisu i grał ją tak, jak niestety Żółkowski z powodu podeszłego wieku grać jej już nie mógł, żywo i z temperamentem. Postać szlachcica impetyka w pierwszej chwili, a miękkiego jak wosk w rezultacie, skłonnego zawsze poświęcić siebie i swoje interesy dla sprawy, którą za uczciwą uznaje, wyszła w grze p. Wojdałowicza bez zarzutu. Była w nim krewkość i animusz szlachecki, przy owej poczciwości tradycyjnej, która była do niedawna jeszcze najsilniejszą podstawą opinji publicznej. Takie to specyficznie nasze, owe zrzekanie się połowy należnego z prawa majątku, na które zgadzą się pan Damazy tylko dlatego, „żeby go sąsiedzi zakrzyczeli", że nigdzie indziejby tego nie zrozumiano, a przedewszystkiem nie odczuto.

A Tykalska, która ukrywa legat szwagra, aby tylko siostrze przykrości nie zrobić i płacze, gdy się pan Damazy o jej prawa u Żegociny upomina! czyż to także nie jeden z najpiękniejszych typów swojskich, jaki w literaturze naszej posiadamy.

Bliziński wogóle w tej komedji patrzy na świat swój szlacheckiego dworku z taką miłością, tak jasno, pogodnie, że pragnęłoby się z całej duszy wierzyć i podzielać ten optymizm autora, który równie idealistę Antoniego, jak pozytywistę Genia, radby przycisnąć do serca, dopatrując w nich zadatki odrodzenia we wspólnej pracy przyszłości. Młodzi różnią się w przekonaniach, ale zgadzają w uczuciach; spierać się mogą, ale szanują się wzajemnie, uznając wspólność gruntu, na jakim łączą się we wspólnej pracy nad wypieleniem chwastów w rodzaju Seweryna. A jak subtelnie traktowana Mańka i cały jej stosunek równie do Żegociny, jak pana Damazego; jaka śliczna Helenka, może ostatnia postać niecckliwa i nieszablonowa naiwnej dzieweczki wiejskiej w naszych komedjach.

Rozpisywać się o pięknościach tej prawdziwie znakomitej komedji byłoby wdzięcznym, ale zarazem i zbyt obszernym tematem, szczególniej wobec zasłużonej popularności, jaką sobie od lat piętnastu na wszystkich scenach polskich zdobyła. Pokochała ją publiczność cała i cieszyć się trzeba, że w tym wypadku najzgryźliwszy krytyk nie śmiałby przeciw głosowi ogółu zaprotestować, taki on silny i stanowczy. Ta miłość dla „Pana Damazego", to bardzo dodatni objaw ogólnego usposobienia, którego, trzeba przyznać, że gra artystów sceny warszawskiej wcale nie osłabia. Wogóle we wczorajszym ich składzie trudno o lepiej graną komedję. Była to całość bez zarzutu, w której walczyli wszyscy o lepsze, umiejąc się usunąć na drugi plan, gdy miejsca na pierwszym ustąpić komuś przyszło. Pan Rapacki był zawsze i pozostał wybornym rejentem, jak p. Szymanowski znakomitym Geniem, ale p. Marczellówna powróciła do dawno niegranej roli Mańki i wlała w nią tyle prawdy i uczucia, a tak umiała się powściągnąć, żeby jej nie przerobić na jakąś bohaterkę dramatyczną, że do najlepszych kreacyj utalentowanej artystki zaliczyć ją muszę. P. Czakówna gra Helenkę wdzięcznie i z wielką prostotą; p. Wolski ani trochę nie przeciąga nuty czarnego charakteru, pani Micińska robi się typową Tykalską, a pani Ostrowskiej chyba to zarzucić można, że za młodo i za ładnie wygląda na wypiżmowaną Żegocinę. Pan Nowicki w małej roli lirycznego kochanka również zasługuje na pochwały i wszystko, poczynając od lwowskiego gościa, byłoby na miejscu w „Panu Damazym", gdyby nie dekoracje brudne i zużyte, za które doprawdy wstydzićby się należało nie pierwszorzędnej scenie, ale budzie jarmarcznej.

„Jak tu pięknie"—mówi Helenka do ojca w akcie I-ym, a tu tymczasem tak brudno na ścianach, że izba szynkowna byłaby salonem w porównaniu. Zczerniało niebieskie płótno w akcie I-ym, jak i czerwone w III-im. Czyż już tak nasz teatr zbiedniał, że go nie stać nawet na odnowienie dekoracyj w sztuce, która mu na nie wiem już którem przedstawieniu wczoraj zamknęła kasę! Toż to jest rzecz wołająca o pomstę do Boga!

K. Zalewski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 8-ej wieczorem, w Muzeum przemysłowem, odbędzie się posiedzenie wspólne sekcji I-ej technicznej i sekcji II-ej chemicznej Towarzystwa przemysłu i handlu.

— Jutro, w sali posiedzeń magistratu, o godzinie 6-ej po południu, odbędzie się półroczna sesja zgromadzenia malarzy pokojowych.

— D. 14-go b. m. rozpocznie się w warszawskim Banku handlowym wypłata kuponów obligacyj 4½-procentowych № 63-ci i obligacyj 4-procentowych № 59-ty z terminem dnia 13-go b. m. głównego Towarzystwa kolei russkich, oraz zwrot kapitału za obligacje 4½-procentowe i 4-procentowe, wylosowane d. 1-go stycznia r. b.

— D. 14-go i 15-go b. m., o godz. 9-ej zrana, w magazynie gospodarczym № 2-gi kolei wiedeńskiej na stacji Warszawa, odbędzie się powtórna licytacja na sprzedaż przedmiotów, pozostawionych w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i b. bydgoskiej przez pasażerów w ciągu r. z.

— D. 14-go b. m., o godz. 1-ej po południu, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę żywności dla aresztantów, zatrzymywanych w aresztach miejskich, policyjnych i śledczych gubernji warszawskiej w r. 1891-ym; wadjum 500 rs.

— D. 14-go b. m., w magistracie m. Włocławka, odbędzie się licytacja na sprzedaż byłego poduchownego placu przy ulicy Łęskiej w m. Włocławku od rs. 1,276 kop. 25.

— D. 14-go b. m., w magistracie m. Przasnysza, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej przasnyskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejskim od rs. 905 rocznie.

— D. 14-go b. m., w zarządzie wójta gminy Kamieńczyk, powiatu węgrowskiego, gubernji sidleckiej, odbędzie się licytacja od zniżonej ceny drzewa z leśnictwa łukowskiego, ocenionego na rs. 1,845.

— D. 14-go b. m., w rządzie gubernjalnym piotrkowskim, odbędzie się licytacja na dostawę dla więzienia piotrkowskiego opału, t. j. drzewa i węgla kamiennego; wadjum oznaczone na 400 rs.

— D. 14-go b. m., w rządzie gubernjalnym siedleckim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej siedleckiej z rzeźni od rs. 3,150 rocznie.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 10-ym b. m.: Zabawna przygoda zniewoliła wczoraj wieczorem reprezentację Krakowa do przerwania obrad. Gaz w lampach sali przestał się palić, a chociaż przyniesiono świece, pp. radzcy domagali się, na wzór Goethego, „więcej światła" i gdy życzenie nie mogło być natychmiast spełnione, opuścili swoje fotele. Prezydent miasta, p. Szlachtowski, dopomógł do wybuchu wesołości, zapraszając radzców całkiem serjo na przedstawienie do bardzo lichego, goszczącego tu cyrku, ze względu, iż miało to być „nieodwołalnie ostatnie, pożegnalne, galowe, nadzwyczajne przedstawienie na benefis miejscowych ubogich". Do tego epizodu, jako ilustrację stosunków, dodać mi wypada fakt, wywołujący w szerokich sferach miasta, zdaje się, uzasadnione niezadowolenie. Bawił tu, jak donosiłem, znakomity twórca „Świeczników chrześcijaństwa", Henryk Siemiradzki, którego wspaniałomyślnej ofiarności, w szczęśliwej chwili poczętej, zawdzięcza Kraków swoje, tak świetnie się rozwijające muzeum sztuki. Miasto pragnęło po 11-tu latach złożyć bodaj w najskromniejszy sposób wyraz uznania dla artysty, którego myśl i szczodrość tak piękny plon przyniosły. Głowa miasta nie dopomogła do tego; nikt z członków miejskiej reprezentacji nie został upoważniony do złożenia Siemiradzkiemu urzędowej wizyty, tymczasem do cyrku zaprasza sam prezydent z wysokości swojej trybuny. Komentarz chyba zbyteczny. — Do udziału w pielgrzymce do Kent na 500-ną rocznicę urodzin św. Jana Kantego wydelegowała rada miejska prezydenta i 4 swoich członków. — Stan funduszów na płace nauczycieli szkół miejskich w Krakowie jest taki, iż aby wypłacić pensje za wrzesień i październik, gmina uchwala asygnować fundusz z wpływów, w r. p. dopiero do kasy wejść mających. To jest po sześciu latach rezultat rządów p. Szlachtowskiego. Długi gminy dochodzą do trzech miljonów.

× **Z Poznania** piszą do nas: Dobra Skórzęcin, położone w pow. witkowskim, obejmujące 253 hektary obszaru, sprzedała pani Moszczeńska pani Elizie Boy z Dzięczyna za cenę 145,000 marek.—Połów jesiotrów w Warcie w okolicy Owińsk i przy moście chwaliszewskim w Poznaniu był w r. b. bardzo pomyślny, złowiono bowiem ich około 60 sztuk, z których niektóre ważyły do 150-ciu funtów. Powyżej Poznania, w Warcie, pod Mosiną, złowiono także tego roku łososia, ważącego około 60-ciu funtów; od wielu lat pierwszy to połów w górnej części rzeki.

× **Teatr lwowski.** Bilans działalności teatru lwowskiego od chwili rozpoczęcia się bieżącego sezonu nienajlepiej się przedstawia." *Resumé* bilansu tego: teatr lwowski stoi operetką, no i farsą. Na scenie tej bowiem od 1-go z. m. dano 42 przedstawienia, a z tych przypada na operetkę francuzko-niemiecką 16 przedstawień, na farsy obce 13 przedstawień, na sztuki obce 4 przedstawienia, na oryginalne sztuki polskie 8 przedstawień, czyli niespełna piąta część. Rezultat, jak widzimy, niebogaty.

× **W wagonie.** Baron Nataniel Rotszyld kuruje się obecnie w Wörishofen w zakładzie księdza Kneippa, o którym niedawno wspominaliśmy w piśmie naszem. Oryginalność położenia tkwi w tem, iż baron mieszka w Türkheim, nie w hotelu wszakże, ale nadworcu w własnym wagonie salonowym, w jakim tu przybył. Przywiózł ze sobą własną służbę i własną w wagonie prowadzi kuchnię, płacąc dziennie kolei za plac, przez pałac swój przenośny zajmowany, markę dziennie. Co dnia z Türkheim zjeżdża bankier do Wörishofen, gdzie kuracją wodną osobiście aplikuje mu ksiądz Kneipp.

× **Termin powtórnych wyborów** na członka Akademji francuzkiej na miejsce Augiera oznaczony zostanie w końcu b. m. W każdym razie wybory te nie wcześniej się odbędą, jak w grudniu.

× **August Formilli,** który własną żonę z takiem okrucieństwem utopił w Tybrze i zniknął bez wieści, sam dobrowolnie oddał się w ręce sprawiedliwości w Medjolanie. Wracał ze Szwajcarji. Opowiadał kwestorowi, że po tem szkaradnem morderstwie uciekł z Rzymu przez bramę Tortese i puścił się piechotą do Civitavecchia, kryjąc się po lasach i unikając o ile możności miast. Tak drogą, prowadzącą przez Chiasso, dostał się powoli aż do Szwajcarji. Spodziewał się znaleźć robotę w kantonie tessyńskim, ale robota się nie znalazła. Wówczas, przyciśnięty niedostatkiem i głodem, przypomniał sobie, że ma przyjaciela w Medjolanie i udał się pieszo do tego miasta. We dwa dni później, trawiony okropną zgryzotą, sam się oddał kwesturze, ta zaś zatelegrafowała natychmiast do Rzymu, dokąd przywieziono Formillego i osadzono w więzieniu. Lud, dowiedziawszy się o jego przybyciu, chciał go rozszarpać.

× **Zbawienny zwyczaj.** W Toronto w prowincji Ontario (Kanada), jak donosi *Indépendance Belge*, postanowiono przywrócić dawny zwyczaj angielski karania kobiet swarliwych i plotkarek. Zwyczaj ten opiewa: „Kobieta, żyjąca w ciągłych swarach i kłótniach, siejąca niezgodę tak między swoimi, jak i obcymi, jednem słowem, bicz boży na wszystkich, ma być publicznie zanurzona w wodzie, za pomocą umyślnie na ten cel zbudowanego przyrządu". Zwyczaj ten zastosowany ma być podobno w tych czasach na jednej z obywatelek w Toronto, damie, która plotkami i kłótnią wzburzyła na siebie wszystkich sąsiadów swoich.

BAŃKI MYDLANE.

Gapski jest z zasady niesłychanie grzeczny. Zawsze i wszędzie zachowuje z całą ścisłością formy towarzyskie.

Pewnego razu spotyka kogoś znacznie starszego od siebie.

— A! pan Gapski! Przyjechałeś pan ze wsi?
— Tak, panie dobrodzieju.
— Podobno miałeś pan nieprzyjemną awanturę?
— Tak, panie dobrodzieju.
— Z Iksem?
— Tak, panie dobrodzieju.
— Cóż panu powiedział?
— Jesteś pan osieł, panie dobrodzieju...
— ?!!

*

Definicja małżeńska według Taine'a.

Związek dwojga ludzi, którzy znają się przez trzy tygodnie, kochają się przez trzy dni, znoszą się przez trzy lata, tolerują się przez lat trzydzieści.

Pesymista!

*

Filozof dwie ogromne kiedyś spisał księgi,
W których sprawom miłosnym okrutne dał cięgi.
Bo—prawił—dzieje ludów setki zdarzeń liczą,
Gdy miłość zakochanych poiła goryczą.
Wreszcie sam się ożenił. Gdy grucha z swą kotką,
Rzekł: „Miłość, to jest gorycz, co... smakuje słodko."

NEKROLOGJA.

Z Petersburga.

Nowosti w ostatnim artykule wstępnym piszą:

„Intryga austrjacka, która poniosła porażkę na ostatnich wyborach w Serbji, postanowiła widocznie skorzystać z pobytu eks-króla Milana w Serbji, aby znów pozyskać utracony swój wpływ w tem państwie. Intryga poprowadzona została zręcznie i zdaleka. Z początku rozpuszczono pogłoskę, że w łonie partji radykalnej daje się uczuwać ruch na korzyść dynastji Karageorgiewiczów. Następnie odegrano komedję z nieudanym zamachem na życie króla Aleksandra, jadącego w powozie ze swym ojcem; jednocześnie pojawiły się jakieś broszury antidynastycznej treści, wysłany został archimandryta Pelagicz i t. d. i t. d. Teraz widocznie perjod przygotowawczy intrygi austrjackiej skończył się, ponieważ *Berliner Tybl.* donosi o formalnem żądaniu eks króla Milana, aby główny zarząd armją został powierzony jemu. Tylko tym sposobem Milan myśli zwalczyć ruchy antidynastyczne i zapewnić tron swemu synowi.

„Milan Obrenowicz—powiadają dalej *Nowosti*—zbyt dobrze jest wszystkim znany, to też śmiało powiedzieć można, iż myśli on nietyle o swoim synu, ile o przewrocie państwowym. Otrzymawszy dowództwo armji, eks-król zamierza widocznie skorzystać z tego dla siebie i dla Austrji."

Wreszcie gazeta konkluduje:

„Bądźcobądź jest rzeczą niewątpliwą, iż Austrja, nie będąc zupełnie pewną Bulgarji „stambułowskiej", śpieszy się popchnąć Serbję do przewrotu państwowego. Przewrót ten może wyrazić się równie dobrze w ustanowieniu dyktatury Milana, jak i w zmianie panującej dynastji. Zadanie partji radykalnej w Serbji polega na tem, aby zawczasu zapobiedz tym planom i postarać się o zupełne pogodzenie się z partją liberalną. Sądzimy nawet, że bez względu na mniejszość, jaką reprezentować będzie w skupczynie partja liberalna, radykaliści postąpiliby politycznie i szlachetnie, gdyby zaofiarowali swym chwilowym przeciwnikom jeden lub dwa portfele w ministerjum. Jedność pośród partyj serbskich będzie najlepszą bronią do zwalczenia intrygi austrjackiej."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

NOWE MINISTERJUM.

Petersburg 12-go października. (*T. Aj. p.*)— *Nowoje wremia* słyszało, że w celu utworzenia ministerjum rolnictwa zamierzano wyłączyć z ministerjum dóbr państwa departament rolnictwa i gospodarstwa rolnego i wcielić do nowego ministerjum instytucje, zarządzające interesami przemysłu wiejskiego rolnego, oraz przekazać mu wszelkie czynności ministerjum finansów, dotyczące handlu wywozowego zbożowego. Liczba departamentów nowego ministerjum nie przewyższy pięciu. Rada państwa zajmie się tą kwestją na rozpocząć się mającej sesji.

REGULACJA WALUTY.

Wiedeń 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Wielkie rozjątrzenie wywołał w tutejszych kołach finansowych artykuł monachijskiej *Allgemeine Ztg.*, wykazujący, że regulacja waluty austrjackiej da się przeprowadzić tylko w drodze unji monetarnej pomiędzy Austrją i Niemcami. Niemcy dostarczyłyby w takim razie Austrji potrzebnych na regulację 400 miljonów marek w złocie, a 200 miljonów w srebrze. Austrja zaprowadziłaby u siebie markę, jako jednostkę monetarną. Rząd niemiecki poręczyłby pożyczkę na zastaw ceł lub dochodów z monopolu tytuniowego. Po spłaceniu pożyczki mogłaby unja monetarna uledz rozwiązaniu. Organa tutejsze odpychają zwłaszcza z oburzeniem projekt poręki, jako świadczący o braku wiary w samoistny kredyt monarchji.

Budapeszt 12-go października. (*T. pr. Kur. W.*)—Komunikat półurzędowy *Nemzetu* zapewnia, że konferencje w sprawie waluty, jakie d. 6-go b. m. toczyły się w Wiedniu pomiędzy ministrami skarbu obu połów monarchji, nie powzięły decyzyj stanowczych i obowiązujących obydwa rządy, że wszakże nastąpiła zasadnicza zgoda na główne zarysy i podstawy całej akcji, zwłaszcza zaś na stosunek srebra do złota i na sposób przeprowadzenia regulacji. Sprawa powierzoną zostanie teraz ankietom. Prędkiemu załatwieniu jej nie stają w drodze żadne nieprzezwyciężone przeszkody.

SYTUACJA W CZECHACH.

Praga czeska 12-go października. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Wielka część posłów staroczeskich niechce złożyć mandatów, uważając krok ten za niepotrzebną kapitulację stronnictwa. Rozumują oni tak: warunki, pod któremi w d. 26-ym stycznia zobowiązaliśmy się głosować w sejmie za ugodą z niemcami, nie zostały przez rząd dotrzymane. Jesteśmy przeto uwolnieni od słowa i możemy głosować przeciw ugodzie, a w takim razie złożenie mandatów jest zbytecznem. Rieger i Matusz są innego zdania. Prowincjonalne organa młodoczeskie usiłują obelgami zmusić Riegera do złożenia mandatu.

Praga czeska 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Wczoraj odbyła się konferencja czeskich mężów zaufania (jest to komitet wykonawczy staroczeskiego klubu sejmowego; *przyp. red.*) w obecności Riegera, który na konferencję przyszedł wprost od namiestnika z odpowiedzią rządu na przedstawione przezeń hr. Taafemu żądanie uznania czeskiego języka za urzędowy w czeskich okręgach sądowych. Odpowiedź rządu jest wymijającą. Wobec tego kwestję złożenia lub zatrzymania mandatów odroczono do posiedzenia klubu sejmowego posłów staroczeskich, które odbędzie się jutro. Prawdopodobnie posłom staroczeskim pozostawioną będzie swoboda indywidualna głosowania za albo przeciw podjedynczym ustawom ugodowym. W konferencji wczorajszej uczestniczyli posłowie: Rieger, Matusz, Tonner, Zeithammer, Trojan, Skarda, Scholz i Zak.

DYMISJE BERLIŃSKIE.

Berlin 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Hamburger Nachrichten* zapewniają, że hr. Waldersee, mimo zaprzeczeń, wyszłych z łona sztabu jeneralnego, porzuci wkrótce stanowisko szefa tegoż, a następcą jego zostanie albo jen. Leszczyński albo jen. Haeseler. Ustąpienie jen. Verdy du Vernois tłumaczy się pomiędzy innemi i tą okolicznością, że były minister wojny uważał urząd swój za organ wykonawczy sztabu jeneralnego, podczas gdy kanclerz Caprivi wyznaje teorję, że ministerjum wojny stoi po nad sztabem.

KONGRES W HALLI.

Berlin 13-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Wczoraj otwarty został wedle programu kongres w Halli. Przebieg obrad zadokumentował zupełną porażkę opozycji'młodych, a zwycięztwo opinji umiarkowanych, których reprezentantami są Liebknecht i Bebel. Liebknecht wygłosił mowę zagajającą. Stwierdził on, że dwunastoletnia walka z ustawą wyjątkową pochłonęła wielkie ofiary. Dzisiejsze prawodawstwo Niemiec świadczy o moralnej sile stronnictwa. Na przebieg obrad kongresu patrzy cywilizowana Europa. Wszystkie państwa zajęte są rozwiązaniem kwestji robotniczej. Mowę swą zakończył Liebknecht okrzykiem na cześć reformy socjalnej. Mówca stronił widocznie od wszelkich jaskrawych wycieczek przeciw zasadom państwowym i społecznym. Rozpoczęła się ożywiona dyskusja, w ciągu której warcholstwo młodych doznało najgorszego przyjęcia. Obecnych było delegatów z Niemiec 341, z Anglji 2, z Francji 3, z Austrji 3, z Belgji i Szwajcarji po jednemu; zasiadło również pięć kobiet.

Berlin 13-go października. (*T. pr. K. W.*)— W Halli otwarty został wczoraj kongres socjalistów niemieckich, w którym uczestniczyło razem 356-iu delegatów, w tej liczbie z Niemiec było 341, z Austrji i Francji po 3, z Anglji 2, po jednym z Belgji i Szwajcarji. Uczestniczy także pięć kobiet. Przewodniczą obradom Singer i Dietz. Liebknecht powitał zgromadzonych mową, w której wykazał rezultaty ostatniego zjazdu. (*Aj. półn.*)

OTWARCIE GRANICY.

Wrocław 13-go października. (*T. p. K. W.*)— Związek miast górnoszląskich uchwalił wystosowanie do cesarza petycji w sprawie otwarcia granicy dla dowozu trzody chlewnej z Królestwa polskiego i Rosji. Każde miasto wyszle petycję osobno.

WYPADKI W SZWAJCARJI.

Bern 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Rada związkowa zwołała na czwartek drugą konferencję mężów zaufania obu stronnictw w kantonie tessyńskim. Jeżeli tymczasem dawny rząd ultramontański kantonu obejmie napowrót rządy w Bellinzonie, natenczas delegaci liberalni nie przybędą prawdopodobnie na konferencję pojednawczą. Rada związkowa będzie zmuszoną zwołać nadzwyczajną sesję zamkniętego w dniu wczorajszym zgromadzenia związkowego (*Bundesversammlung*), celem nadania kantonowi tessyńskiemu praw, poręczających porządek i wolność w kantonie. Ludność liberalna Tessynu grozi opuszczeniem Szwajcarji i przesiedleniem się do sąsiednich Włoch w razie przywrócenia rządów Respiniego.

Bern 12-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rada związkowa poleciła swemu komisarzowi nadzwyczajnemu w kantonie tessyńskim, aby najdalej do d. 14 go b. m. zwrócił rządy kantonu w ręce legalnej władzy miejscowej, zatrzymując wszelako w swoich rękach sprawy, wiążące się z głosowaniem ludu, odbytem w d. 5-ym b. m. i z rewizją konstytucji, która skutkiem tego ma być podjętą. Agitacyjnych zgromadzeń wyborczych zabrania się. Najsurowsze środki militarne, celem zabezpieczenia pokoju, mają być przedsięwzięte. Pułk 40-ty piechoty stoi w pogotowiu, celem wyruszenie do Tessynu.

Bern 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Rząd ultramontański kantonu tessyńskiego zostanie przywrócony do władzy, wszakże tylko w zakresie czysto administracyjnym. Władzę polityczną piastować będzie i nadal nadzwyczajny komisarz związku, jako gubernator, posiadający prawo *veta* wobec uchwał rządu. Wątpią, aby Respini przyjął podobny układ rzeczy, upokarzający dla rządu kantonalnego, na czele którego stał dotąd.

PODZIAŁ AFRYKI.

Rzym 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Układy z Anglją o podział wschodniego Sudanu rozbiły się o opór ze strony angielskiej przeciw oddaniu Włochom Kassali. Delegaci angielscy zgadzali się tylko na czasową okupację Kassali przez wojska włoskie.

Petersburg 13-go października. (*T. Aj. półn.*)— Członek rady państwa br. Nikolai dziś, w dniu jubileuszu 50-letniej służby, otrzymał przy Najwyższym reskrypcie insygnja brylantowe orderu św. Andrzeja. Jubileusz swój obchodzi baron w Tyflisie, gdzie się obecnie znajduje.

Petersburg 13-go października. (*Tel. Aj p.*)— Według informacyj *Now. wr.*, zatwierdzono ustawę towarzystwa lekarskiego wzajemnej pomocy. Składka od członków założycieli wynosi 5 rs., od członków zwyczajnych 3 rs. Towarzystwo może otwierać swe filje we wszystkich miastach państwa za uprzednią zgodą ministerjum spraw wewnętrznych.

Petersburg 13-go października. (*Tel. Aj. p.*)— Wczoraj powrócili do Petersburga ministrowie: spraw wewnętrznych i komunikacyj.

Petersburg 13-go października. (*Tel. Aj. półn.*) — *Now. wr.* donosi, iż drobni przemysłowcy z gubernji nowogrodzkiej urządzają w Petersburgu magazyn własnych wyrobów.

Petersburg 13-go października. (*T. Aj. p.*)— *Nowosti* telegrafują z Berlina o zamiarze przybycia tam sultana w celu złożenia rewizyty cesarzowi Wilhelmowi.

Eczmjadzyn 13-go października. (*T. Aj. p.*)— Wczoraj katolikos wszystkich ormjan dokonał obrzędu przygotowania olejów. Na święty ten obrzęd przybyło wielu ormjan z Rosji, Turcji, Persji, Austrji, Rumunji, Bułgarji i Indyj.

Wiedeń 13-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Pomiędzy rządem austrjackim i węgierskim toczą się rokowania o zbudowanie czwartej kolei, łączącej Galicję z Węgrami. Względy strategiczne tu również decydują. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 13-go października. (*T. pr. K. W.*)— *Fremdenblatt* potwierdza, że pomiędzy Niemcami i Austrją przyszło do zbliżenia handlowego, ostrzega jednak przed przesadnemi nadziejami. (*Aj. półn.*)

Monachjum 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Wkrótce odbędzie się tutaj wiec ultramontański w sprawie przywołania jezuitów z powrotem do Niemiec.

Paryż 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Prezydent Carnot podpisał dekret amnestji dla uczestników ostatnich zmów robotniczych.

Paryż 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W Lille otwarty został wczoraj kongres kolekcjonistów. Przewodniczy Guesde.

Rzym 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Zjazd Crispiego z jen. Caprivim odbędzie się prawdopodobnie za dwa tygodnie w Genui.

Neapol 12-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Delegowani Włoch i Anglji do wytknięcia obustronnych sfer wpływu w Afryce porozumieli się już co do wszystkich szczegółów umowy. Pozostawało tylko ująć we właściwą formę artykuł o odstąpieniu Włochom Kassali, gdy nagle Baring wystąpił z nowemi żądaniami angielskiemi. Ponieważ rząd włoski odmówił ich przyjęcia, układy zerwano. Delegaci angielscy odjechali do Egiptu, włoscy wrócili do Rzymu. (*Aj. półn.*)

Detmold 12-go października. (*T. p. K. W.*)— Rząd cofnął całą ustawę rejencyjną, ponieważ sejm uchwalił w art. 5-ym, że do rady rejencyjnej powinno należeć dwóch deputowanych.

Marsylja 12-go października. (*T. p. K. W.*)— Cesarzowa Elżbieta po powrocie z Algieru odpłynęła ztąd na wyspy Hyères.

Belgrad 12-go października. (*T. Biur. kor.*) — Mimo wszystkich zaprzeczeń faktem jest, że w łonie rządu nurtuje myśl wydalenia króla Milana z kraju. Milan sam wyraził się wobec zaufanych osób, że plan taki istnieje, dodał jednak, że posiada dosyć siły i przyjaciół, ażeby nie obawiać się spełnienia podobnego zamiaru.

Sofja 12-go października. (*Tel. Biura kor.*)— Rząd tutejszy zawarł prowizoryczne traktaty handlowe z Francją i Szwajcarją, przyznając obu państwom też same korzyści, co Niemcom i Anglji.

Sofja 13-go października. (*Tel. Aj. półn.*) — Stambułow poważnie zachorował. Lekarze sądzą, że wyzdrowienie jego do dnia otwarcia sobranja w d. 27 b. m. nie jest prawdopodobnem.

Berlin 13-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 253 50 (onegdaj 251.75)
Ruble na dostawę 254 00 (onegdaj 252.50)

TEATR FRANCUSKI.

Dziś 3583

„La Princesse des Canaries."

Dr A. Podolski przeniósł mieszkanie na ul. Marszałkowską nr 136. Wejście od ul. Marszałkowskiej 136 i Świętokrzyskiej 44. Przyjmuje chorych od 10 rano do 1 i od 2—5-ej po poł. 3518

Dubec Hamadié

wyborowa mieszanina tytoni tureckich dla amatorów dobrych papierosów, specjalnie przygotowywana na mój obstalunek w fabryce ***M. B. Duruncza w Połtawie***, w cenie od 1.44 — 8 rs. za funt poleca

S. ZYNDRAM

Jerozolimska 64 (3460) **Nowy-Swiat 33**,

— Dr ***Jelenkiewicz*** powrócił z zagranicy. Trębacka 4. 3559

— Dr ***Henryk Lewenstam*** powrócił. Żabia 3 (Przechodnia 4). 3479

— Adw. przys. ***Flamm***, powrócił, ulica ***Świętokrzyska 22***, wprost poczty. 1275r

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 3434

— ***K. Kratzer*** powróciwszy do Warszawy, zawiadamia swych uczniów i uczennice, że z dniem 1-ym b. m. rozpoczął lekcje śpiewu (specjalność wyuczanie partyj operowych) zastać można od 2—3. Senatorska 10. 3475

2 ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego***. Obożna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowemi mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc

— Dr ***Biberstein*** powróciwszy do zdrowia, udziela porady lekarskiej tak w mieszkaniu własnem jak i na mieście. Przyjmuje od 4—6. Nowy-Świat 18. 3562

Pani Marja Wodzińska

udziela lekcji konnej jazdy damom ***w Tattersall'u Warszawskim***. 3508

— ***H. Kottek-Kottecki*** przeprowadził się na ulicę Graniczną nr 12. 3563

3542 ***Wincenty Lemański***, pom. adwokata przys. przeniósł kancelarję na ul. Elektoralną nr 28.

TANIA SPRZEDAŻ

wysortowanych haftów, koronek i bielizny męzkiej. B. Reichel, Krakowskie-Przedmieście nr 4, wprost Kopernika. 1303r

3561 ***S. F. Łuniewski, tłumacz przysięgły, powrócił z urlopu.*** Mieszka ulica ***Długa nr 8a.*** Przyjmuje 9—12 r. i 5—7 p. p.

DYREKCJA
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w wydziale gospodarczym tejże drogi znajduje się do sprzedania nowej makulatury około 350 pudów i makulatury starej około 160 pudów.

Mający chęć kupna zechcą złożyć na ręce naczelnika wydziału gospodarczego, najpóźniej do dnia 8 (20) października r. b., opieczętowane deklaracje na zwyczajnym papierze, przy dołączeniu dowodu kasy głównej drogi żelaznej na złożone vadium w sumie 100 rs.

Celem uniknięcia mogących zajść nieporozumień każdy składający deklarację obowiązany jest podpisać sam lub przez swego pełnomocnika egzemplarz warunków, którym, w razie utrzymania się przy kupnie, poddaje się w zupełności. 1306r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Julji 28 Września nr 79. 3581

Moskiewski Magazyn, Główny Skład Jarosławskiego Płótna,

Bielańska Nr 7, Hotel Krakowski, 1643R

poleca: **Koszule, Kalesony** męzkie i damskie, **Kaftaniki, Spódnice** oraz bieliznę pościelową z płótna, **madapolamu,** kreasu i szirtingu, a także przyjmuje zamówienia na wyprawy i wszelkiego rodzaju bielizny i wykonywa jaknajakuratniej w jaknajkrótszym czasie. — Ceny fabryczne.

Róg Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 18.

„ROMANA"

Skład bielizny damskiej i męzkiej

oraz kołnierzy i mankietów, pończoch, chustek do nosa, kołder, szlafroków, bluzek, kaftanów etc., etc.

Otrzymawszy znaczny transport nowych towarów, pozostałe z ubiegłego sezonu

WYPRZEDAJE

po cenie niżej kosztu.

Wyprzedaż rozpocznie się d. 14 b. m. i trwać będzie do końca miesiąca. 1718R

A. WŁODKOWSKI.

1639r

Największy skład i największy wybór Firanek.

Ceny krajowych fabryczne.

MARKA FABRYCZNA.

1860. T.P.A.P.M. С.ПЕТЕРБУРГЪ.

ТОВАРИЩ. РОСС.АМЕРИКАНСК. РЕЗИН. МАНУФАКТ.

RUSSIAN-AMERICAN-INDIA-RUMBER C°

kolor czerwony. kolor czarny wyłaczany. kolor czerwony, czerwony.

SKŁAD GŁÓWNY KALOSZY GUMOWYCH

Najwyżej zatwierdzonego

Rossyjsko-Amerykańskiego Towarzystwa

Wyrobów gumowych

w Petersburgu,

założonego w roku 1860.

Wyłączni Reprezentanci na Król. Polskie

Ch. Lurie i Sz. Gurjan

w Warszawie, Rymarska № 12.
dom BRACI LESSER.

Oboczne **3-y** marki fabryczne, znajdują się na każdym kaloszu.

Główny Skład

technicznych i chirurgicznych

Wyrobów gumowych

jako to: **Wyksatyny, Płótna gumowanego i wszelkich** innych **artykułów gumowych.**

Główny Skład

Mitawskiej Fabryki

CERAT,

Skóry Amerykańskiej, Obrusów i Chodników Ceratowych.

1517 R. **Wyżymaczki oryginalne amerykańskie.**

N A K Ł A D E M

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 6,

wyszły następujące nowości muzyczne:

Skrzypek Amator. Zbiór ulubionych melodyj na **Skrzypce z Fortepianem,** 1 Dział. (Łatwe).

№ 1. Troschel. Dziewczyna, kop. 30.
№ 2. Kratzer. Dumka, kop. 40.
№ 3. Zarzycki. Serenada, kop. 40.

Do Śpiewu z Fortepianem:

Gounod, Modlitwa **z Joanny d'Arc**, k. 30.
Verdi. Moc przeznaczenia (la Forza del destino).

№ 1. Spokoju o Boże! kop. 40.
№ 2. Pieśń Preciosilli, kop. 40.
№ 3. Pieśń Wróżki, kop. 30. 1719r

Do nabycia we wszystkich składach nut.

W dniu 3 (15) Października r. b., sprzedawaną będzie przez publiczną licytację w Wydziale III Sądu Okręgowego

Nieruchomość

№ 1601, nowy 21 przy ulicy Nowogrodzkiej położona.—Licytacja zacznie się od summy 66,000 rs.—Wiadomość u prowadzącego sprzedaż Komisarza Sądowego Orłowa. 1310

W dniu 3 (15) Października r. b., w III Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego, **odbędzie się sprzedaż, w drodze przymusowego wywłaszczenia**

Nieruchomości Nr 2394ª

w Warszawie, składającej się z domu murowanego piętrowego, takiejże oficyny i zabudowań gospodarczych.—Dochód roczny rs. 2,000 —Licytacja rozpocznie się od rs. 13,500. Bliższe szczegóły u **Komisarza Sądowego Krasuskiego, (Długa 27) i u Adwokata Przysięgłego Kazimierza Szpechta, (Długa 23)** 1685r

Drzewa alejowe,

piękne, duże, w pniach silne, poszukuje park **Juljanów pod Łodzią.** 1632r

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt podać do wiadomości. że spółka zawarta pomiędzy mną a p. **Piotrem Szlejmer**, co do prowadzenia handlu pomarańcz i cytryn już nie istnieje, że p. **Szlejmer** wyszedł z tego handlu w dniu 13-ym Września 1887 r., a natomiast zawarłem kontrakt współkowy z p. **Janem Hönigmann**, który handel pomarańcz i cytryn pod moją firmą **«M. Hönigmann»** przy ulicy Senatorskiej pod № 452-im położony, ma prawo od dnia 1-go Października 1890-go r., sam prowadzić, załatwiać wszelkie interesy, rachunki i zobowiązania handlu tego dotyczące.

Maciej Hönigmann.

1304

Bezpłatnie!

Korzystać mogą z **Czytelni polskiej, francuzkiej i niemieckiej NAUCZYCIELE, NAUCZYCIELKI MUZYKI**, oraz **UCZNIOWIE i UCZENNICE KONSERWATORJUM**, nabywający stale nuty w **Księgarni Juljana Guranowskiego** Senatorska 32. 1284

Siatki do sanek

do najcieńszych numerów poleca po cenach stałych

Fabryka Wyrobów powroźniczych
Aug. Reuschel & Co. w Schlotheim
na Szlązku (Niemcy). 1690R

Panom handlującym wysoki rabat.

Nauka i wychowanie.

A) Krawatów, różnych robót, bielizny, rozpoczyna się kurs za pół ceny. Żeńska szkoła rzemiosł J. Przewóskiej, ulica Niecała 10. 28221

Buchhalterji wyucza nauczyciel-specjalista, autor „Buchalterji dla Samouków", Gustaw Chwat, Niecała 4. 27938

Lekcje kroju udzielają się metodą francuzką ułatwioną, w pracowni ubiorów damskich Wandy Raciborskiej. Ulica Nowy-Świat № 36. 27921

Młoda konwersatorka języka francuskiego, udziela lekcyj i u siebie. Czysta 6—24, od 12—1 i od 7—8 wieczorem. 28821

Nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hoża 13, mieszkania 11. 28751

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj i przygotowuje do zakładów naukowych, za przystępną cenę. Adres w kiosku, róg Hożej. 28301

Niemka nauczycielka poszukuje lekcyj także za obiad. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lekcja." 28836

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej. Po zwiedzeniu działu szkolniczego na zeszłorocznej wystawie paryzkiej, oraz szkół rękodzielniczych w stolicach europejskich, otwieram kursa kroju sukien, bielizny, szycia, modniarstwa, piór fantazyjnych, koronkarstwa, pończosznictwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, litografji, metalorytnictwa, heljominiatur, rysunków, malowania, wypalania na drzewie, koszykarstwa, introligatorstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych, tkactwa. Patenta wydane, pensjonarki przyjmuje. 26300

Nauczycielka z patentem konserwatorjum poszukuje mieszkania za lekcje muzyki, również godziny na mieście przyjmuję, w bardzo przystępnych warunkach. Porozumienie od 11-ej do 1-ej. Topiel № 12, m. 7. 28433

Nauczycielka znająca język russki, niemiecki i francuzki potrzebna jest na demi-place do dwojga dzieci. Wiadomość: Zakroczymska № 15, mieszk. № 1. 28846

Nauczycielka z dyplomem udziela lekcyj na mieście, u siebie. Wiadomość od 10 do 3-ej po południu. Nowogrodzka 27, m. 5. 2927r

Potrzebny korepetytor na wieś do dwóch chłopców. Garbów pod Pniewem. 28417

Osoba religijna, moralna, posiadająca patent, może się zająć nauczaniem początkujących dzieci i zarządem domu. Adres: ulica Wielka 31, mieszkania 14, od 4 do 7-ej. 28834

Osoba posiadająca języki: francuzki, niemiecki, russki i przedmioty klasyczne poszukuje lekcyj na godziny. Wiadomość: Schronienie nauczycielek, Długa 9. 28720

Pokoju z herbatą i egzercytowaniem poszukuje osoba z wyższą muzyką, za lekcje muzyki, których udziela i na godziny. Oferty: kantor Kurjera „Helena." 28623

Paryżanka udziela lekcyj francuzkiego i konwersacji. Złota 24, mieszk. 26. 28831

Posady i prace.

Ajent ogłoszeń, znający języki, inteligentny, znajdzie zajęcie. Prowizja wysoka. Oferty w Kurjerze pod „O." 28814

Artystyczny zakład wyrobu mebli i rzeźb potrzebuje uczniów z pewnemi świadectwami. Ulica Długa № 5, m. 7. 28655

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski), 3 Miodowa, oficyna 25. 27913

Człowiek w sile wieku, wykształcony, władający czterema językami, muzykalny, obarczony liczną rodziną, w nędzy, prosi o pracę jaką na chleb dla dzieci, zaraz. Oferty: administracja Kurjera dla E. M. 47. 2913r

Człowiek w średnim wieku, posiadający świadectwa: ekonomstwa i leśnictwa z zagranicy, życzy objąć posadę zaraz. Wiadomość: ulica Elektoralna № 16, u Apolonji Bogusiewicz. 28843

Chłopcy do 20 lat wieku potrzebni są do nauki w fabryce wyrobów skórzanych Kleyffa, Nalewki 49, druga brama. 28755

Czeladzie potrzebni są na wyjazd do szewca. Ul. Wąski Dunaj № 10, m. 3. 28705

Doświadczony inżenier-mechanik poszukuje miejsca. Adres: M. Turczewicz, Chłodna 10. 28636

Do pracowni cholewek Tekli Raczkowskiej, nagrodzonej na wystawie przemysłowo-rzemieślniczej srebrnym medalem, przyjmują się uczennice. Tamże przyjmują zamówienia na cholewki z własnego i powierzonego materjału. Wspólna 12, mieszk. 28. 28369

Młody 28-letni zarządzający, który pełnił takież obowiązki przez lat kilka w pierwszorzędnych gospodarstwach, poszukuje zajęcia. Złota 20, mieszk. 1. 28664

Francuzka poszukuje zajęcia za obiad. Ul. Szkolna № 5, mieszk. 16. 28619

Korespondent francuski, znający gruntownie język i biegle piszący, potrzebny na godziny. Oferty w Kurjerze pod „F." 28813

Kolonizator, parcelator doświadczony, ze świadectwami dokonanych już operacyj, poszukiwanym jest do rozprzedaży dużej ilości dobrej ziemi pod Warszawą. Oferty składać w Kurjerze pod lit. P. W. K. 28748

Lokaj z dobremi świadectwami poszukuje obowiązku. Ulica Śliska № 16, m. 13. 28493

Młody człowiek handlowiec, poszukuje posady kasjera lub ekspedjenta, może złożyć kaucję, świadectwa pierwszorzędnych firm i poważne rekomendacje.—Oferty w kantorze Kurjera Warsz. A. H. 28840

Maszynistka do bielizny potrzebna jest zaraz. Elektoralna № 9, m. 11. 28853

Maszynistka pończosznicza potrzebna do Lublina. Życiorys, świadectwa, wysłać: Lublin, Wąsowicz, wprost magistratu. 28099

Niemka młoda, froeblówka, z dwuletniem świadectwem, poszukuje miejsca. Złota № 8, mieszkania 1. 28413

Niemka wykształcona poszukuje zajęcia na godziny. Oferty N. N. w Kurjerze. 28807

Osoba inteligentna zajmie się każdą pracą. Wilcza 6, m. 17, od 10 do 3. 28805

Osoba młoda obznajmiona z korespondencją handlową we francuzkim i polskim, posiadająca niemiecki i russki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty dla „N. N. 491," przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmaa i Frendlera. 2951R

Osoba lat średnich, umiejąca prać, prasować i gotować, poszukuje miejsca do pojedynczej osoby lub księdza.—Kiosk Chmielna róg Zielnej. 2954r

Osoba lat średnich poszukuje miejsca do chorych lub do gospodarstwa, obznajmiona dobrze z podobnemi zajęciami. Freta 18, mieszkania 7. 28153

Potrzebny młody, przyzwoity człowiek chrześcjanin, chcący się poświęcić pewnej specjalności fabrykacji precyzyjnej. Zajęcie stałe i fizycznie lekkie. Znajomość rysunków technicznych pożądana. Oferty sub G. K. 44 do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2860r

Potrzebne są panny do staników, plac Żelaznej Bramy № 2, m. № 8. 28837

Paryżanka z wyższem naukowem wykształceniem, oraz posiadająca niemiecki, poszukuje demi-place. Wiadomość ulica Mirowska № 1, u właściciela domu, od 9-ej rano do 4-ej po południu. 28401

Potrzebne są maszynistki do bielizny męzkiej i panienki do znaczenia bielizny. Mostowa № 16, mieszkania 18, w sieni, gdzie felczer. 28393

Poszukuję zdolnej kucharki, osoby w średnim wieku, któraby była w stanie samodzielnie prowadzić gospodarstwo u kawalera w Warszawie. Wymagana poważna rekomendacja. Zgłaszać się w godzinach rannych, ul. Ciepła № 12. 2935r

Potrzebna młoda dziewczynka do posług pokojowych. — Adres: Hotel Saski № 43, zgłaszać się od 10-ej rano do 1-ej z południa. 28828

Potrzebne są młode przyzwoite panienki do nauki robót włóczkowych, jedna uzdolniona, ulica Ordynacka 8, m. 24. 26835

Panka znająca krawieczyznę, życzy sobie szyć po domach prywatnych, Chłodna 14, m. 4. 2953r

Potrzebna niańka w średnim wieku z szyciem na maszynie Wilsona. Leszno 13, mieszkania 6. 28824

Panny zdatne staniczarki potrzebne. Erywanska № 16, m. 16. 28854

Potrzebną jest natychmiast niańka z dobremi świadectwami i rekomendacją do dwojga dzieci, roczne i trzyletnie.—Wiadomość: ul. Miodowa № 16, m. 6. 28850

Potrzebna gospodyni do zastąpienia w gospodarstwie domowem, tu w Warszawie.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, w sklepie. 28682

Potrzebna panna zdatna do okryć. Tłomackie 10, m. 5. 28650

Potrzebna zaraz dobra maszynistka na wyroby kamasznicze i chłopiec do nauki. Bielańska 25, m. 5. 28738

Plenipotent potrzebny jest do załatwiania interesów zewnętrznych dużych dóbr. Kaucja lub rekomendacja znanych osobistości wymagalną jest. Oferty w Kurjerze pod lit. P. W. K. 28747

Praktykant potrzebny do kantoru Mierosławski et Comp., Elektoralna № 5. 2950r

Potrzebne są panny do sukien i okryć damskich. W. Wnorowska, Podwale № 24. 28848

Podręczna umiejąca szyć na maszynie potrzebna do trykotów. Nowolipie 4, mieszkania 1. 28801

Poszukuje się osoby starszej, przyzwoitej, znającej się dobrze na gospodarstwie i szyciu. Całkowite utrzymanie i 8 rs. miesięcznie. Oferty z podaniem dokładnego adresu składać w Kurjerze pod „№ 8.” 28845

Panny bardzo zdolne staniczarki potrzebne zaraz. Zielna № 15. 28626

Panny zdolne potrzebne są do staników i okryć. Świętokrzyska 15, m. 5. 28599

Poszukuję posady kasjera lub inkasenta w zakładzie renomowanym, kaucji dać mogę 2,000 rs., byle tylko gwarancja była pewna. Znajomość języków posiadam. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. J. 28639

Przyrodnik chemik poszukuje miejsca analityka lub praktykanta w fabryce. Oferty w Kurjerze pod lit. P. Ch. 28475

Wdowa lat średnich, inteligentna, poszukuje zajęcia, znająca dobrze gospodarstwo domowe lub do zajęcia się dziećmi. Wiadomość: ulica Podwal № 16, mieszk. 13, w godzinach od 1—5-ej. 28485

Wdowa w średnim wieku, inteligentna, z dobrej rodziny, życzy sobie miejsca towarzyszki, lektorki, opiekunki do małych dzieci lub do osoby wiekowej; wymagania skromne. Wiadomość ul. Świętojańska № domu 4. 28399

Zdolny człowiek żonaty, z polskim, russkim, niemieckim, rachunkowością, poszukuje jakiejkolwiek posady prywatnej lub rządowej bodaj w dalekich guberniach, za pośrednictwo stosowne wynagrodzenie. Oferty kantor Kurjera dla „A. J.” 28376

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Antyki meble do sprzedania. Ulica Podwale № 25, mieszkania 7. 28656

A) **Materjały** meblowe, serwety, kołdry, chodniki, wielki wybór! „najlepiej kupować” Marszałkowska 137, Giełżyński. 2800r

Biurko duże, tanio. Długa 20, skład kwiatów. 28454

Chleb wiejski z Sobolewa, kaczki, baranina, masło świeże, solone, śmietana, jaja, bryndza, sery, grzyby suszone, śliwki, powidła.—Złota 22, m. 2. 28797

Do sprzedania duży garnitur mebli palisandrowych, krytych aksamitem bordo. Krucza 31, mieszkania 5, od 9-ej do 5-ej. Handlarze wykluczeni. 2847r

Do sprzedania faeton mały, budowany na dorożkę. Leszno 71, u lakiernika. 28841

Do sprzedania 2 suknie czarne kaszmirowe, 1 dolman czarny adamaszkowy z koronkami, to wszystko bardzo eleganckie, na osobę dobrego wzrostu i dobrej tuszy, w magazynie, Zielna № 15. 28625

Fortepian Seidlera, b. mało używany, oraz pulpit i niema klawjatura. Leszno 24, mieszkania 5. 28434

Fortepian mało używany tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 28037

Fortepian Seidlera, pianino zagraniczne do sprzedania lub wynajęcia. Elektoralna 8, mieszk. 3. 28443

Fortepian Erarda w bardzo dobrym stanie, o 7-iu oktawach, do sprzedania w młynie parowym, Aleja Jerozolimska № 9, szwajcar wskaże. 28120

Fortepian 7 oktaw do sprzedania zaraz. Żórawia 11—17. 28628

Fortepian Małeckiego w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio. Widzieć można od 10 do 5-ej, Hoża 7, mieszk. 24. 28616

Fortepian Kerntopfa sprzedaję, wynajmuję rs. 4., Jerozolimska 84, m. 12. 28739

Futro wełną bronzową kryte z mufką rs. 40, żakiecik na bielistkach 18, aksamitny na wacie 20, kostium aksamitny pawiowy rs. 15 na osobę średniego wzrostu, szynel uczniowski rs. 6, 3 portjery bordo rs. 15. Ul. Aleksandrja dom Uruskiego № 12, mieszk. 52, parter. Tamże kanapka i dwa fotele. 28792

Garnitur mebli kryty za 33 rs. Cena ostatnia. Krucza 38, front, 3-ie piętro, od 9-ej do 3-ej. 28649

Jest do sprzedania u P. Winokórow, Wspólna № 77, sześć dojnych krów z gospodą, stajnią i przyrządem do nich potrzebnym. 28418

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

Kretony i juty w wielkim wyborze poleca fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. Ceny niskie. 2632r

Kocioł parowy do sprzedania 15-konny, rurowy, w bardzo dobrym stanie, z armaturą, stemplowany na 4 atmosfery. Wiadomość w kantorze, Graniczna № 15. 28374

Meble salonowe: garnitury czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, do jadalni urządzenie dębowe oraz różne inne meble. Cena przystępna. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 28673

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 28356

Meble tanio, garnitur czarny utrechtem kryty, szafy, komoda, umywalnia, łóżka, otomana, kredens, stół, krzesła dębowe, garnitur orzechowy, biuro na szafkach. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 27920

Meble, garnitury, otomany, sofy, szafy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 28816

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 28763

Meble różne pozostawiono do sprzedania w składzie węgli, Twarda 37. 2785r

Okrycia ładne i szuby w magazynie kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej, Widok 3. 28586

Otomana 24 rs., szeslong 15, garnitur mahoniowy tanio. Hoża № 38, tapicer. 28839

Otomana, dywan ręczny do sprzedania tanio. Chmielna 112, m. 1. 28826

Pianino nowe, amerykańskich najnowszych systemów, tanio do sprzedania. Gwarancja 4 lata. Fabryka Koiszwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 28036

Pianino czarne zagraniczne, mało używane tanio do sprzedania. Ul. Nowogrodzka 37, mieszk. 14. 28786

Palto pluszowe, dolman watowany, suknie eleganckie do sprzedania. Złota 16, mieszkania 5. 28827

Rotunda czarna jedwabna na futrze, polonezа ciemno-zielona, cała na pluszu, z mufką i toczkiem, do sprzedania. Tamka 39, mieszkania 11. 28645

Sfora młodych egarów do sprzedania; gonią doskonale. Wiadomość: Nowy-Świat 54, m. 3, do 11-ej zrana. 28387

Suknia elegancka, ciemna, do sprzedania, wcale z powodu żałoby nie noszona. Elektoralna 34, 1-sze piętro, między 1—3-ią. 28518

Skład owoców, Chmielna 26, posiada ogromny zapas wyborowego owocu, sprzedaje po możliwie niskich cenach hurtownie i detalicznie. 27805

Suknia materjalna prawie nowa z trzema stanikami i dolman ubrany koronkami do sprzedania bardzo korzystnie. Wiadomość codziennie między godziną 1 a 3-ią, Chmielna № 58, mieszkania 2. 28640

Wolancik nowy, na jednego lub parę koni do sprzedania. Krochmalna 55. 28823

Zupełna wyprzedaż różnych mebli, ceny możliwie niskie. Ulica Bednarska 19, stolarz. 28377

Zwierzyna świeża do nabycia. Hoża 7, wiadomość u stróża. 28855

Interesa handl. i mająt.

Antreprener pragnący wziąć przedsiębiorstwo budowy sklepów, złoży ofertę w Kurjerze pod lit. B. C. 28603

Chcę nabyć willę w okolicach Warszawy, z ogrodem owocowym. Oferty z dokładnym opisem miejscowości, oznaczeniem ilości pokojów, obszarem ogrodu i ceną, składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Willa”. 28429

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi do sprzedania. Oferty pod „Dystrybucja” przyjmuje Kurjer. 28492

Dom narożny 3-piętrowy wprost kolei warszawsko-wiedeńskiej, masyw murowany, do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Jerozolimska 63. 28251

Folwarków dwa w całości lub częściowo do sprzedania pod Warszawą. Oferty składać w Kurjerze pod lit. P. W. K. 28750

Kapitały lokuję, sumy i należności nabywam. Hoża 38, m. 27, od 5—7-ej. 28647

Kamienica w doskonałym punkcie na 9% brutto do sprzedania. Reflektanci złożyć raczą oferty w Kurjerze pod lit. A. B. 28602

Majątek nie obdłużony, bez Towarzystwa, w szacunku 180,000, do zamiany na dom w Warszawie lub majątek, chociażby obdłużone. Oferty w kantorze Kurjera sub 180.000 adwokat. 26294

Mydlarnia, farby malarskie i dystrybucja 7 lat egzystująca do odstąpienia. Bracka № 12. 28852

Magle do sprzedania w każdym czasie.—Leszno № 69. 2944r

Odstąpię sumę 1,650 rs. na pierwszym numerze 56 morgów hypoteka w Warszawie. Wiadomość: Tamka № 30, w dystrybucji. 28727

Od 16,000 od 18,000 rs. potrzeba na pierwszy numer hypoteki dużego domu w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera dla „16,000.” 28832

Obwieszczenie. Sprzedaż publiczna domu nowego, wybitnej budowy i konstrukcji, odbędzie się dnia 15-go b. m., to jest we środę. Koszt domu 124,000, wartość realna 115,000, dochodowa na 7½ netto 105,000 rs., Towarzystwa jest 33,000 rs. Kapitał potrzebny około 25,000 do 30,000 rs. Informacyj i sprawdzeń szczegółowych udziela każdemu życzącemu stanąć do kupna właściciel, Nowy-Świat № 38. 28672

Potrzebne 1,500 rs. na drugi numer domu po Towarzystwie. Wiadomość: Nowolipie 3—1, od 10—3-ej. 28621

Poszukuję dłuższej dzierżawy ogrodu większego. Pierwszeństwo mają ogrody położone przy linji tramwajowej i mające jakiekolwiek budynki ogrodnicze. Oferty przyjmuję pod lit. 1200. 28198

Plac na Szmulowiźnie 20,000 łokci kwadr. trzy fronty, pomiędzy fabrykami, przy Obwodowej kolei blisko Petersburskiej, składów Terespolskiej, hypoteka czysta, do sprzedania lub zamiany na willę ładną z ogrodem lub dom. Wiadomość: Krucza 31, mieszkania 5, do 11, od 2—4. Tamże kapitał na dobre hypoteki. 2850r

Rubli 5,000 wypożyczę na pierwszy numer hypoteki domu. Oferty dla W. Z. przyjmuje Kurjer Warsz. 28842

Skład węgli, mający wyrobione gospody, wraz z wszelkiemi utensyljami, zaraz do sprzedania. Wiadomość w drukarni Kurjera Warszawskiego od godz. 9—3. 2816r

Sklep spożywczy do sprzedania za rogatką Jerozolimską № 3. 28425

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Nowogrodzka 17. 28474

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa № 4. 28695

Skład węgla do sprzedania. Ulica Przemysłowa № 31. 28671

Sklep w najlepszym punkcie, dobrze procentujący, jest do sprzedania z towarem, na dogodnych warunkach. Oferty: Kurjer Warsz. lit. X. 28610

Sklep spożywczy do sprzedania, punkt dobry. Kiosk, Leszno róg Rymarskiej. 2956r

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Nowosenatorska № 3. 28838

W gubernji wołyńskiej, powiecie kowelskim, za 60,000 rs. do sprzedania 2,800 dziesięcin ziemi, 1,000 dziesięcin lasu dębowego, rzeka spławna, młyny, 3,000 dni pańszczyzny za wolny wręb do lasu. Wiadomość przy ulicy Chłodnej № 1, w kawiarni. 28740

Wspólniczka z kapitałem rs. 1,500—2,000 potrzebna do prowadzenia zakładu naukowego w Warszawie. Nowy-Świat 32, mieszkania 7. 28421

Z powodu choroby jest do sprzedania sklep w dobrym punkcie piśmienno-dystrybucyjny. Wiadomość: Podwal № 18, mieszkania № 19. 27811

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania pralnia bielizny kilka lat egzystująca, za przystępną cenę. Twarda № 24. 28600

7 mil od Warszawy, blisko kolei, jest do sprzedania dom wraz z restauracją. Wiadomość: Rymarska 7, w magazynie obuwia Sowińskiego. 28408

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Dogodne dla studentów. Oboźna № 4, m. 21, obok uniwersytetu, zaraz pokój duży lub mniejszy, z meblami lub bez, usługa, samowar, opał, światło, może być z całodziennem utrzymaniem. Tamże obiady prywatne. 28574

Do wynajęcia dom o dziesięciu pokojach, w centralnym punkcie miasta, z otaczającem podwórzem. Dogodne na restaurację, sklep większy lub biuro. Reflektanci złożyć raczą oferty: Kurjer lit. C. D. 28601

Elegancko umeblowany salon o trzech oknach, sypialny, oddzielne wejście, pierwsze piętro, od frontu, wanna, prysznic, usługa, obiady. Mokotowska 59, róg Hożej, mieszkania 6. 28851

Elegancki salon i gabinet. Hoża 11—3, 1-sze piętro, front. 28849

Jest do wynajęcia sklep z pokojem i kuchnią, wodociąg i zlew i t. p. dogodności, za rs. 240 na rok Ulica Ceglana № 5. 28757

Lokal, 2-e piętro, do wynajęcia: sześć pokojów, wszelkie wyg. gosp., klozet—kanalizacja. Mazowiecka 20. Wiad.: Graniczna 8, parter. 28137

Lokal na szynk w posesji, w której mieszczą się znaczniejsze fabryki, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość: Tłomackie № 6, w centralnem biurze. 2909r

Miodowa 15, do wynajęcia 9 lub 6 pokojów, oraz 3 i 2 pokoje, stajnia, wozownia. 2902r

Mazowiecka 4, do wynajęcia dwa duże pokoje umeblowane, z wszelkiemi wygodami, trzeci mały osobno, także z meblami. 28174

Pokój z alkową do odnajęcia; potrzebna osoba do wykończania skarpetek. Jerozolimska 63, mieszk. 15. 28432

Pokojów dwóch umeblowanych lub bez mebli, z oddzielnem wejściem, w środku miasta, poszukuje się. Oferty składać w Kurjerze pod lit. P. W. K. 28749

Pokój kawalerski z usługą, w każdym czasie. Żórawia 31, m. 10. 2955r

Pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, świeżo odnowione, zaraz do odnajęcia. Marszałkowska 94, mieszk. 21. 28830

Sklep bardzo duży z mieszkaniem, kantorem, składami lub osobno, oraz sklep mniejszy do wynajęcia. Miodowa 15. 2903r

Zaraz do wynajęcia pokój z meblami i usługą, eleganckie wejście, 1-e piętro. Żórawia 23, mieszkania 2. 28590

Doniesienia rozmaite.

A) **Rękawiczki** w wielkim asortymencie wyborowych gatunków i kolorów, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 27972

A) **Parasole** z pięknemi rączkami od najtańszych do wykwintnych, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 27973

A) **Krawaty** najmodniejsze, jako też wachlarze, portmonety, portefele, papierośnice, spinki i t. p. w wielkiej ilości po cenach nizkich poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 27974

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Zapewnia wszelkie dogodności. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 28440

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — „Amélie.” 28825

Bardzo tanio przerabiam meble i przyjmuje obstalunki na materace sprężynowe. Marszałkowska 132, stróż wskaże. 28723

Chustki wełniane, barchany kolorowe, płótna, perkale, hafty. Br. Jabłkowscy. Hoża № 14. 26954

Dla doktora karetkę wynajmę tanio. Nowy-Świat 32. 28158

Marja Schesz, Nowy-Świat 44. Pracownia sukien, okryć i futer damskich. Ceny umiarkowane. 25315

Magazyn Julji Godlewskiej przyjmuje do roboty wszelkie obstalunki toalet damskich podług paryzkich modeli, ceny nizkie, robota szybka. Zielna № 15, parter. 28624

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Maków, Solna № 9. 28582

Okulary od 40 kop. pince-nez od 65 k.,—lornetki od 2.50, termometry od 25 k. i t. p., poleca optyk-mechanik J. Miller. Nowy-Świat № 7. 28822

Psom gubi pchły, gnidy, parchy, nosaciznę, sapkę, odór, Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski Comp., Elektoralna 5. 2948r

Proszę przyjść w pomoc robotami, szlafroki, mundurki, od rubla, suknie od dwóch, koszule 15 kop. kołdry i reparacja tanio. Marszałkowska 83, m. 20. 28833

Przyjmuje suknie do roboty od rub. rs. 1 kop. 50 i kapelusze do ubierania od kop. 30. Ulica Przyrynek № 11, mieszk. 5. 28654

Rs. 5 nagrody, za odprowadzenie mopsika, wabiącego się „Butuz” zaginionego 8 października, do zarządzającego gmachem izby obrachunkowej. Nowy-Świat 14. 2929r

Szybko, według najświeższych żurnali i po przystępnych cenach odrabia suknie, okrycia i futra pracownia Natalji W., egzystująca od lat 15-tu. Elektoralna 21, druga brama, 1-sze piętro. 28686

Tanio wyuczam roboty pończoch na swoich maszynach i moim materjałem. Marszałkowska 139, mieszk. 13, fabryka M. Suchorzewskiej. 28761

W piątek 10 października wieczorem na Brackiej, zgubiono kolczyk złoty, duży okrągły. Znalazca zechce takowy odnieść na Bracką № 9, m. 3, za nagrodą. 28847

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną, oraz i maszyny do szycia. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna 21. 26793

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Октября 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).